

GŁOS PODLASKI

— TYGODNIK —
PRAWDA I PRACA

Konto P.K.O. Nr. 68.364

Redakcja i Administracja: Siedlce, Florjańska Nr. 1

Cena numeru 10 groszy.

Pierwszy Synod Plenarny Rzeczypospolitej Polskiej.

W dniach 25 i 26 sierpnia r. b. odbył się w Częstochowie pierwszy w odrodzonej Polsce Synod Plenarny.

Przybycie do Polski i powitanie Legata Papieskiego.

Wczesnym rankiem w niedzielę 23 sierpnia r. b. Legat Papieski na pierwszy Synod plenarny J.E.m. Ks. Kardynał Marmaggi stanął na ziemi polskiej. W Zebrzydowicach oczekiwali na Kardynała przedstawiciele Kapituły śląskiej. Po drodze do Katowic zgromadzona ludność z duchowieństwem na czele witała serdecznie przedstawiciela Ojca św., który z okien wagonu dziękował za objawy miłości i przywiązania do Stolicy Apostolskiej.

Urzędowe powitanie Legata Papieskiego nastąpiło na dworcu kolejowym w Katowicach. Orkiestra kolejowa wykonała hymn papieski, poczem przedstawiciele instytucji kościelnych i państwowych udali się do salonki Legata papieskiego.

Wojewoda Grażyński powitał Kardynała Legata w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i rządu polskiego, a J.E. Ks. Biskup Adamski — w imieniu Episkopatu i społeczeństwa katolickiego.

Ks. Kardynał Legat przeszedł przed frontem zebranych organizacji społecznych ze sztandarami i w serdecznych słowach dziękował za powitanie i wyraził swe gorące uczucia dla Polski. Przy niemiłkających okrzykach na cześć Ojca św. i Jego Przedstawiciela pociąg ruszył w dalszą drogę do Częstochowy.

Na dworcu w Częstochowie oczekiwali przybycia Legata papieskiego Ich Eminencje Ks. Kardynał

nał Kakowski i Ks. Kardynał Prymas Hlond oraz Ks. Biskup Kubina i Ks. Biskup Przeździecki w otoczeniu notariuszów Synodu: ks. infułata Lipińskiego i ks. prałatów Rystera i Kaczyńskiego.

Władze państwowe reprezentował p. wojewoda Dziadosz, wojsko — gen. Gąsiorowski.

Na dworcu wystawiona była kompania honorowa. Gdy nadszedł pociąg, wojskowa orkiestra odegrała hymn papieski. Po wyjściu z wagonu i przywitaniu się z dostojnikami kościelnymi i świeckimi Kardynał Legat odbył przegląd kompanii honorowej, wyrażając podziw dla szczytnych ideałów i ducha bohaterskiego, które tkwią w duszy żołnierza polskiego. Miejscowy biskup ks. dr. Kubina powitał Legata papieskiego przemową łacińską, podnosząc znaczenie misji Legata na pierwszy Synod plenarny biskupów polskich w odrodzonej ojczyźnie i dając zarazem wyraz wdzięczności katolickiej Polski dla Ojca św.

W odpowiedzi Legat papieski witał Polskę w imieniu Ojca św. i własnym, Polskę tak drogą sercu Ojca Chrześcijaństwa, o której wspomnienie zachował tak żywe i świeże i w której przeżył chwile radosne jej zmartwychwstania, a zarazem dramatycznego napięcia w okresie inwazji bolszewickiej. Zakończył swe przemówienie okrzykiem: „Niech żyje Polska“.

Zarówno dworzec jak i cała droga do klasztoru Jasnogórskiego były wypełnione olbrzymim tłumem pielgrzymów i mieszkańców miasta. Pojazd Legata przejeżdżał wzdłuż szpalery i organizacji ze sztandarami przy niemiłkających okrzykach na cześć Ojca św. i Legata.

Całe miasto było udekorowane sztandarami papieskimi i państwowymi oraz przybrane zielenią i kwieciami.

U głównej bramy klasztoru Jasnogórskiego powitał Legata papieskiego ojciec generał Pius Przeździecki w otoczeniu ojców paulinów. W przemówieniu swem Ojciec Generał podkreślił, że dziś, gdy od Wschodu i Zachodu zagraża Europie królestwo szatana, Polska chce znowu odegrać rolę przedmurza chrześcijańskiego, stanowiąc zwłaszcza na Jasnej Górze potężną twierdzę ducha, o którą jak niegdyś tak i obecnie muszą rozbić się ataki żywiołów rozkładowych i wywrotowych.

Po przemówieniu generała Zakonu wyruszyła procesja do klasztoru Jasnogórskiego. U wrót kla-



Powitanie J.E.m. Ks. Kardynała Legata na dworcu w Częstochowie.

sztornych oczekiwał Legata papieskiego cały Episkopat Polski. Księża Biskupi wszystkich obrządków i przedstawiciele władz państwowych przeszli do Bazyliki Jasnogórskiej, gdzie przeor klasztoru Ojciec Norbert Motylewski odśpiewał przepisane modły. J.Em. Ks. Kardynał Prymas Hlond, jako protektor Ojców Paulinów, powitał Legata papieskiego, dając wyraz swojej radości, że Ojciec św. zaszczycił Synod plenarny wysłaniem legata w osobie tak dobrze całej Polsce znanego Kardynała Marmaggi.

W odpowiedzi zabrał głos Legat papieski, wyrażając uczucia Ojca św. dla Episkopatu, całego Narodu Polskiego i podkreślając, że Ojciec św. w obecnej dobie chaosu i zamieszania ogólnego zwraca w szczególniejszy sposób swój wzrok na Polskę. Następnie Legat papieski udzielił w imieniu Ojca św. zebranym błogosławieństwo apostoelskie.

Z Bazyliki Jasnogórskiej udano się na czele z Legatem papieskim do Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Boskiej. Cichą Mszę św. odprawił Ks. Biskup Gawlina. W czasie Mszy św. olbrzymie tłumy zebranych pielgrzymów śpiewały nabożne pieśni ku czci Matki Najświętszej.

W ciągu całego dnia odbywały się nabożeństwa i ćwiczenia duchowne dla wielu tysięcy pielgrzymów, zgromadzonych u stóp Jasnej Góry. Pielgrzymów było około 300.000.

Cała uroczystość przybycia i powitania Legata wywarła wielkie wrażenie i była dowodem synowskiego przywiązania i najlepszych uczuć Narodu Polskiego w stosunku do Stolicy Apostolskiej.

Telegram Kardynała Legata do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i odpowiedź Pana Prezydenta.

Przy wjeździe na terytorjum Polski J.Em. Ks. Kardynał Legat przesłał do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej telegram następującej treści:

„Jego Eksceleńcja Ignacy Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — Warszawa.

Ponownie wstępując na ziemię Rzeczypospolitej, by jako legat Ojca św. przewodniczyć na pierwszym plenarnym Synodzie w Polsce, spieszę przesłać Waszej Eksceleńcji wyrazy głębokiej czci wraz z zapewnieniem, że w sławnej świątyni Częstochowskiej zaniosę najgorętsze modły za wielkość i pomyślność ukochanej Polski.

Franciszek Kardynał Marmaggi, Legat“.

Telegram Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Ks. Kardynała Legata.

Odpowiadając na depeszę, wysłaną przez Jego Eminencję Ks. Kardynała Legata przy wjeździe na terytorjum Polski, Pan Prezydent Rzeczypospolitej przesłał następujący telegram:

„Jego Eminencja Kardynał Legat Franciszek Marmaggi, Częstochowa.

Wyrażając wdzięczność za ofiarowanie modłów na intencję Rzeczypospolitej Polskiej oraz dziękując za uprzejme wyrazy pod moim adresem, ze swej strony witam Waszą Eminencję, jako Legata Ojca Świętego na ziemi polskiej, prosząc o przyjęcie wyrazów wysokiego poważania“.

Konferencja Episkopatu Polski.

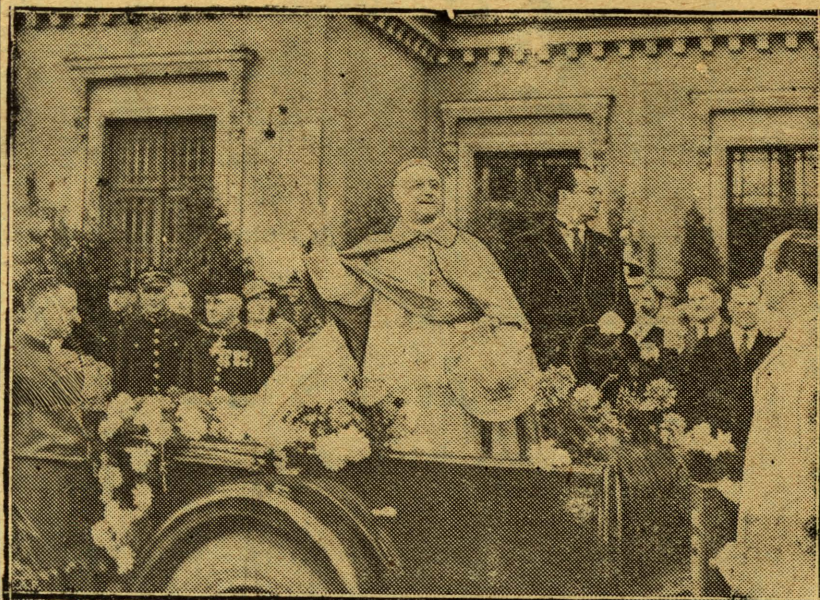
24 sierpnia odbyła się na Jasnej Górze konferencja Episkopatu Polski poświęcona omówieniu spraw związanych z rozpoczynającym się w dniu 25 Synodem plenarnym.

Wielki napływ pielgrzymów.

W dniu 24 sierpnia w przeddzień święta Matki Boskiej Częstochowskiej przybyło kilkadziesiąt pociągów z pielgrzymami z różnych stron kraju.

Duża ilość pielgrzymów przybyła pieszo. Obliczają, że w dniu 24 sierpnia przybyło z górą sto tysięcy osób. Napływ pielgrzymów trwał w ciągu dnia następnego.

Zwraca uwagę obecność wielkiej liczby młodzieży i osób ze sfer inteligencji.



Ks. Kardynał Legat przed dworcem w Częstochowie.

Przyjazd p. ministra Świętosławskiego.

24 sierpnia o godz. 8-ej wieczorem przybył z Warszawy p. minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski jako reprezentant Rządu Rzeczypospolitej na Synod plenarny Polski.

Pana Ministra powitał jako przedstawiciel Księdza Legata ks. prałat Janasik, częstochowski Ordynariusz Ks. Biskup Dr. Teodor Kubina, w imieniu Episkopatu Ks. Biskup Polowy Wojsk Polskich Józef Gawlina oraz przeor jasnogórski ojciec Norbert.

Uroczysta inauguracja Synodu plenarnego na Jasnej Górze.

Dnia 25 sierpnia jako w pierwszym dniu Synodu plenarnego o godzinie 9 min. 30 rano uczestnicy Synodu udali się procesjonalnie z klasztoru do Bazyliki Jasnogórskiej. Otwierali pochód notariusze Synodu, za którymi postępowali teologowie, juryści, przedstawiciele zakonów, delegaci wydziałów teologicznych uniwersytetów, delegat Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, przedstawiciele Kapituły, Biskupi Sufragani, Biskupi Ordynariusze, w końcu obaj Kardynałowie, za którymi pod baldachimem kroczył Kardynał Legat w otoczeniu swej świty. Pochód postępował przez szpaler niezwykle licznie zgromadzonych na Jasnej Górze pielgrzymów. W Bazylice Kardynał Legat papieski zajął miejsce na tronie po prawej stronie ołtarza, na wprost wielkiego ołtarza stał fotel-klęcznik dla p. Ministra W. R. i O. P., przedstawiciela Rządu polskiego, po lewej stronie ołtarza zajęli miejsca Księża Kardynałowie Kakowski i Hlond, chargé d'affaires nuncjatury ks. prałat Pacini, i Ks. Biskup Kubina. W prezbiterjum zasiedli Księża Arcybiskupi i Biskupi oraz inni członkowie Synodu.

Mszę św. celebrował J. Em. Ks. Kardynał Prymas. Po Mszy św. Kardynał Legat zaintonował Veni Creator, następnie sekretarz Synodu Ks. Biskup Przeździecki w otoczeniu notariuszów Synodu księdza infułata Lipińskiego i księży prałatów Kaczyńskiego i Rystera odczytał na głos wyznanie Wiary, Confessionem Fidei, które powtarzali głośno wszyscy uczestnicy Synodu. Następnie Kardynał Prymas odmówił litanję do Wszystkich Świętych, poczem audytor Roty ks. prałat Janasik odczytał pismo Ojca św., którym Kardynał Marmaggi został mianowany Legatem papieskim. Na zakończenie uroczystości w Bazylice Legat papieski udzielił zebranym błogosławieństwa apostoelskiego.

Uczestnicy Synodu w porządku jak wyżej przeszli do klasztoru do Sali Rycerskiej, w której nastąpiły obrady pierwszej sesji Synodu. Powitalną mowę wygłosił do Kardynała Legata J. Em. Ks. Kardynał Kakowski, wyrażając wielką radość, że

Ojciec św. wysłał jako Legata Synodu do Polski tak znakomitego i cieszącego się wielkim szacunkiem w Polsce Kardynała Marmagiego, do niedawna nuncjusza apostolskiego w Warszawie. Następnie Ks. Kardynał Kakowski pokrótce nawiązał do Synodów poprzednich wieków i wyraził nadzieję, że tak jak poprzednie synody wzmacniały ducha, hartowały wiarę, podnosiły moralność publiczną i prywatną, przyczyniały się do pomyślności państwowej, tak również owoców tych należy oczekiwać od obecnego Synodu plenarnego. Okrzykiem na cześć Ojca św. i Kardynała Legata zakończył swoje przemówienie Arcypasterz Warszawski.

Po tym przemówieniu zabrał głos Legat Apostolski, otwierając kanonicznie pierwszy Synod plenarny. Ks. prałat Janasik odczytał dekrety Legata Apostolskiego o zwołaniu Synodu, o uczestnikach Synodu i o porządku obrad synodalnych. Następnie na wniosek Legata został wybrany jednogłośnie sekretarzem Synodu Biskup Henryk Przeździecki oraz zatwierdzeni jako prawnicy na Synod prałat Jerzy Gautier i prałat Stanisław Bulanda, jako teologowie Ojciec Jan Rostworowski S. J., prałat Aleksander Żychliński, rektor Józef Słypyj i prof. Antoni Pawłowski, jako notariusze protonotarjusz Aleksander Lipiński, rektor, prałat Julian Ryster i kanonik Zygmunt Kaczyński. Wreszcie została wybrana komisja weryfikacyjna powołanych na Synod uczestników w osobach biskupa Lorka, biskupa Bromboszcza i biskupa nominata Zimniaka. Na tem zakończono sesję pierwszą.

W Synodzie Plenarnym, jako jego członkowie, wzięli udział, oprócz Legata Stolicy Apostolskiej, J. Em. Kardynała Franciszka Marmagiego:

I. Ordynariusze i biskupi tytularni:

Ich Eminencje: 1. Aleksander Kardynał Kakowski, arcybiskup metropolita Warszawski, 2. August Kardynał Hlond, arcybiskup metropolita Gnieźnieński i Poznański, prymas Polski.

Ich Ekscelencje: 3. Józef Teodorowicz, arcybiskup Lwowski, obrządku ormiańskiego, 4. Edward Ropp, arcybiskup Mohylowski, 5. Bolesław Twardowski, arcybiskup metropolita Lwowski, obrządku łacińskiego, 6. Adam Stefan Sapieha, arcybiskup metropolita Krakowski, 7. Romuald Jałbrzykowski, arcybiskup metropolita Wileński, 8. arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski, biskup Płocki, 9. arcybiskup Stanisław Gall, biskup sufragan Warszawski, 10. Jan Buczek, delegat arcybiskupa Lwowskiego, obrządku greko-katolickiego, sufragan tejże diecezji, 11. Grzegorz Chomyszyn, biskup Stanisławowski, obrządku greko-katolickiego, 12. Józefat Kocyłowski, biskup Przemyski, obrządku greko-katolickiego, 13. Marian Leon Fulman, biskup Lubelski, 14. Henryk Przeździecki, biskup Siedlecki czyli Podlaski, 15. Adolf Szelażek, biskup Łucki, 16. Stanisław Łukomski, biskup Łomżyński, 17. Stanisław Wojciech Okoniewski, biskup Chełmiński, 18. Teodor Kubina, biskup Częstochowski, 19. Karol Radoński, biskup Włocławski, 20. Włodzimierz Jasiński, biskup Łódzki, 21. Franciszek Lisowski, biskup Tarnowski, 22. Stanisław Adamski, biskup Katowicki, 23. Mikołaj Gzarniecki, wizytator apostolski, obrządku białorusko-słowiańskiego, 24. Franciszek Barda, biskup Przemyski, obrządku łacińskiego, 25. Kazimierz Bukraba, biskup Piński, 26. Józef Gawlina, biskup wojsk polskich, 27. Jan Lorek, administrator apostolski diecezji Sandomierskiej, 28. Franciszek Sonik, delegat biskupa Kieleckiego, jego sufragan, 29. Mikołaj Budka, biskup tytularny, obrządku greko-katolickiego, 30. Paweł Kubicki, biskup sufragan Sandomierski, 31. Wojciech Owczarek, biskup sufragan Włocławski, 32. Czesław Sokołowski, biskup sufragan Siedlecki czyli Podlaski, 33. Edward Komar, biskup sufragan Tarnowski, 34. Kazimierz Michalkiewicz, biskup sufragan Wileński, 35. Antoni Laubitz, biskup sufragan Gnieźnieński, 36. Grzegorz Łakota, biskup sufragan Przemyski, obrządku greko-katolickiego, 37. Stanisław Rospond, biskup sufragan Krakowski, 38. Kazimierz Tomczak,

biskup sufragan Łódzki, 39. Leon Wetmański, biskup sufragan Płocki, 40. Konstanty Dominik, biskup sufragan Chełmiński, 41. Antoni Szlagowski, biskup sufragan Warszawski, 42. Stefan Walczykiewicz, biskup sufragan Łucki, 43. Walenty Dymek, biskup sufragan Poznański, 44. Jan Latyszewski, biskup sufragan Stanisławowski, obrządku greko-katolickiego, 45. Edward Dembek, biskup sufragan Łomżyński, 46. Karol Niemira, biskup sufragan Piński, 47. Eugeniusz Baziak, biskup sufragan Lwowski, obrządku łacińskiego, 48. Wojciech Tomaka, biskup sufragan Przemyski, obrządku łacińskiego, 49. Teofil Bromboszcz, biskup sufragan Katowicki, 50. Antoni Zimniak, biskup sufragan nominat Częstochowski i 51. Jakub Medweckij, administrator apostolski, obrządku greko-katolickiego, na Lemkowszczyźnie.

II. Delegaci Kapituł Metropolitalnych.

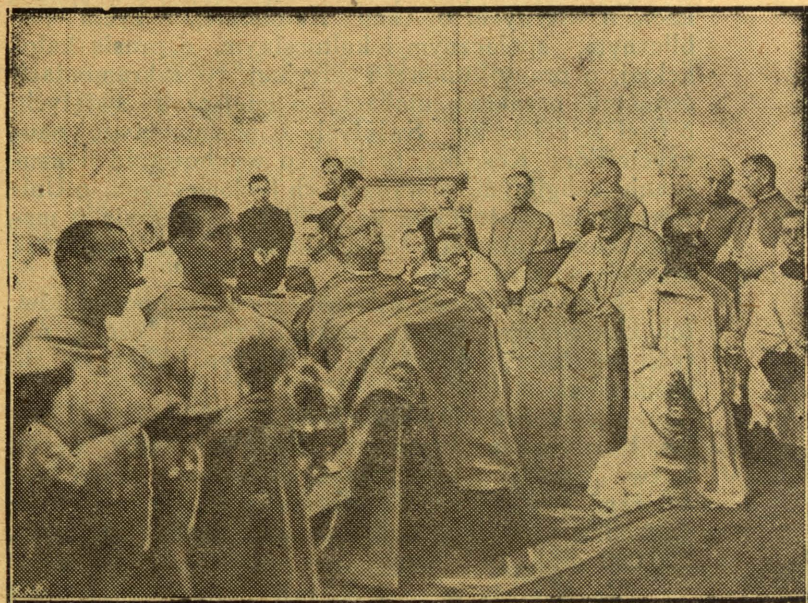
1. Gnieźnieński — Stanisław Krzeszkiewicz, prałat-dziekan, 2. Poznański — Franciszek Ruciński, prałat-kustosz, 3. Warszawski — Zygmunt Chormański, kanonik, 4. Lwowski — obrz. łac. Ładysław Librewski, prałat, 5. Lwowski — obrz. gr.-kat. Bazyli Łaba, kanonik, 6. Lwowski — obrz. orm. A. Bogdanowicz, kanonik, 7. Wileński — Jan Uszyło, prałat, 8. Krakowski — Adam Podwin, prałat-dziekan.

III. Delegaci Kapituł Katedralnych:

1. Chełmiński — Konstanty Dominik, biskup, dziekan, 2. Włocławski — Józef Florczak, prałat, 3. Płocki — Stanisław Figielski, kanonik, 4. Sandomierski — Stanisław Puławski, prałat, 5. Lubelski — Edward Jankowski, kanonik, 6. Siedlecki czyli Podlaski — Karol Dębiński, prałat-archidiakon, 7. Łódzki — Wincenty Burakowski, kanonik, 8. Łomżyński — Stanisław Szczęsnowicz, prałat, 9. Piński — Wincenty Gebartowski, kanonik, 10. Przemyski obrz. łac. — Tomasz Wasik, kanonik, 11. Przemyski obrz. gr.-kat. — Jan Kuzycz, kanonik, 12. Łucki — Stefan Walczykiewicz, biskup, prałat, 13. Stanisławowski obrz. gr.-kat. — Roman Łobodycz, kanonik, 14. Tarnowski — Józef Lubelski, prałat, 15. Kielecki — Bogumił Czerkiewicz, prałat, 16. Katowicki — Wilhelm Kasperlik, prałat-archidiakon.

IV. Delegaci uniwersytetów i fakultetów teologicznych:

1. Prof. Jan Roth S. J. — Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2. prof. Ignacy Grabowski — fakultetu teologicznego Uniwersytetu Warszawskiego, 3. prof. Józef Archutowski — fakultetu teologicznego Uniwersytetu Krakowskiego, 4. prof. Adam Gerstmann — fakultetu teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, 5. prof. Ignacy Świrski — fakultetu teologicznego Uniwersytetu Wileńskiego.



Kardynał Legat przed Cudownym Obrazem N. M. P. na Jasnej Górze.

V. Dyrektor Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej w Polsce — Stanisław Bross, szambelan papieski.

VI. Ordynariusze Zakonów i Zgromadzeń Zakonnych:

1. Józef Górny — opat Kanoników Laterańskich, 2. Teodor Magiera — opat Cystersów, 3. Pius Przeździecki — generał Paulinów, 4. Hradiuk Witalis — prowincjał Bazylianów, 5. Henryk Jakubiec, prowincjał Dominikanów, 6. Metody Sikora, prowincjał Bernardynów, 7. Anatol Pytlik — prowincjał O.F.M., 8. Michał Porada, prowincjał O. F. M. Panewnik, 9. Anzelm Kubit, prowincjał O. F. M. Konwentualnych, 10. Gerard a Haczow, prowincjał Krakowski O. F. M. Kapucynów, 11. Archaniół a Żyrardow, prowincjał O. F. M. Warszawskich, 12. Grzegorz Uth — komisarz Zakonu św. Augustyna, 13. Franciszek Kozicki — prowincjał Zakonu Karmelitów Bosych, 14. Ładysław Lohn S.J. — prowincjał Krakowski, 15. Stanisław Sopuch S. J. — prowincjał Warszawski, 16. Hieronim Stusiński — prowincjał Zakonu Piarów, 17. Franciszek Mróz — prowincjał Zakonu św. Filipa, 18. Józef Kryśka — wizytator Misjonarzy Lazarystów, 19. Marcinek C. SS. R. — prowincjał, 20. C. Tomaszewski — prowincjał Zgrom. św. Ducha, 21. Bronisław Wilkowski — prowincjał Zgrom. Oblatów, 22. Jan Maćkowski, prowincjał Zgrom. Pallotynów, 23. Jakub Kukliński, prowincjał Zmartwychwstańców, 24. Tomasz Kopa Soc. Sal. — inspektor Krakowski, 25. Stanisław Pływacz Soc. Sal. — inspektor Warszawski, 26. Tomasz Puchała Soc. Berb. Div. — prowincjał, 27. Celestyn Rogowski — prowincjał Zgrom. Salwatorianów, 28. Ładysław Mroczek — prowincjał Marjanów, 29. Józef Drzazga — prowincjał Zgrom. św. Rodziny, 30. Antoni Sobczak — prowincjał Zgrom. św. Michała Archaniola, 31. Ignacy Posadzy — generał Zgrom. Chrystusowego dla emigracji.

Po południu o godzinie czwartej rozpoczęły się obrady drugiej sesji Synodu, podczas której odczytano i przedyskutowano dwanaście rozdziałów statutów synodalnych.

Obrady Synodu plenarnego.

26 sierpnia o godzinie 10 rano rozpoczęły się obrady III sesji Synodu plenarnego. Przyjęto po dyskusji na tej sesji rozdziały XIII, XIV i XV.

Artykuły synodalne obejmują sprawy dotyczące karności kościelnej, mówią o zasadach ogólnych, o duchowieństwie w ogólności, o stosunku do Stolicy Apostolskiej, o biskupach, o kapitułach katedralnych i kolegiackich, o dziekanach, proboszczach, wikariuszach, o prefektach, duszpasterzach akademickich, o kapelanach szpitalnych i więziennych i zakonnikach, o wiernych, o Akcji Katolickiej, o życiu publicznym, społecznym i kulturalnym, o prasie katolickiej, o pracy unijnej i misyjnej, o sakramentach świętych, o sakramentaliach, o miejscach świętych, o czci Bożej i czci Świętych, o posłannictwie nauczycielskim Kościoła, to jest o wychowaniu i nauczaniu religijnym, o wydziałach teologicznych, o Uniwersytecie Katolickim w Lublinie, wreszcie o majątkowych sprawach kościelnych i o sądownictwie kościelnym.

Następnie Synod załatwił cały szereg postulatów. Ich Ekscelencje Księża Biskupi zgłosili szereg petycji do stolicy Apostolskiej. Na tym skończyła się sesja III-cia.

Po ukończeniu sesji Księża Biskupi z J.Em. Ks. Kardynałem Prymasem Hlondem udali się na t. zw. „Szczyt” Jasnogórski. Na placu przed klasztorem zgromadziły się olbrzymie rzesze wiernych, dochodzące według obliczeń tutejszych do zgórą 250.000 osób.

Ks. Prymas w serdecznych słowach przemówił do pielgrzymów, dziękując im za modlitwy o pomyślność obrad synodalnych, wzywając do dalszej pracy nad odnowieniem w Chrystusie naszego życia publicznego i prywatnego. W swoim przemówieniu

podkreślił Ks. Prymas również ojcowski stosunek duchowieństwa do narodu polskiego. „Duchowieństwo z Narodem a Naród z duchowieństwem“!

O godzinie 4-ej zebrała się czwarta i ostatnia sesja synodalna. J.Em. Ks. Kardynał Prymas Hlond w imieniu całego Episkopatu polskiego złożył wyrazy wdzięczności dla Ojca św. za ustawiczną troskę i pamięć o ukochanej przez Niego Polsce oraz serdecznie podziękował J.Em. Ks. Kardynałowi Legatowi za przybycie na Synod plenarny.

Na zakończenie zabrał głos J.Em. Ks. Kardynał Legat, wygłaszając dłuższe przemówienie, w którym zobrazował pracę Synodu oraz wyraził nadzieję, że obecny Synod i jego uchwały, gdy wejdą w życie, przyczynią się do wzmożenia ducha religijnego w naszym kraju.

Po przemówieniu Kardynała Legata wszyscy obecni procesjonalnie udali się z Sali Rycerskiej gdzie odbywały się narady do Bazyliki Jasnogórskiej, gdzie odśpiewano solenne Te Deum, a Kardynał Legat udzielił wszystkim zebrany w imieniu Ojca św. błogosławieństwo apostolskie.

Uchwały Synodu będą ogłoszone dopiero po zatwierdzeniu ich przez Stolicę Apostolską.

— o —

Niezatarte wrażenie i dla Polski i dla całego świata wywarł fakt, że w obradach Synodu przyjęli udział biskupi i duchowieństwo wszystkich obrządków katolickich, znajdujących się w Rzeczypospolitej, mianowicie obrządków: łacińskiego, greko-katolickiego, ormiańskiego i bizantyńsko-słowiańskiego. Polska czynem stwierdza, że wszystkie obrządki są równie święte, czci godne, że Kościół Chrystusa jest jeden, jednoczący wszystkich ludzi bez względu na obrządek i mowę, w których Boga chwali.

Daj, Boże, aby przykład Polski, przedmurza chrześcijaństwa, oddziałał na wszystkich wyznawców Chrystusa, by, zjednoczeni wiarą, zjednoczyli się miłością i w ten sposób opanowywali rozszerzaną dzisiaj nienawiść, bezbożnictwo, posiewy komunizmu, jednocząc wszystkich w miłości ku Bogu i ku ludziom, w sprawiedliwości prawa do pracy i słusznego wynagrodzenia za nią. Daj, Boże, aby człowiek na człowieka spoglądał okiem pogodnym, by każdy czuł w myśli i czynie, że wszyscy ludzie są jego braćmi i że z każdym ma postępować, jak z bratem.

Kardynał Marmaggi w Warszawie.

Przybycie Legata papieskiego do stolicy.

27 sierpnia o godz. 12-ej przybył do stolicy J.Em. Ks. Kardynał Franciszek Marmaggi, Legat papieski, w otoczeniu swej świty.

Na powitanie dostojnego gościa przybyli na dworzec kolejowy J.Em. Ks. Kardynał Aleksander Kakowski, przedstawiciel rządu p. wiceminister Błęszyński, chargé d'affaires nuncjatury, Ks. prałat Pacini, IIEE. Ks. Arcybiskup Gall, Ks. Biskup Słagowski, Ks. Biskup Gawlina, kapelan Prezydenta Rzeczypospolitej, ks. prałat Humpola, przedstawiciele Kapituły metropolitalnej, duchowieństwo świeckie i zak. Po Niezwykle licznie stawili się przedstawiciele wielu organizacji stolicy ze sztandarami oraz oddziały parafjalne Akcji Katolickiej.

Wysiadającego z wagonu salonowego Legata papieskiego witano entuzjastycznymi okrzykami. Po przywitaniu się z dostojnikami kościelnymi i świeckimi, Legat papieski serdecznie dziękował w języku polskim za gorące przyjęcie, jakiego doznał, poczem udzielił zebranym błogosławieństwa. Następnie Kardynał Legat wraz z Kardynałem Kakowskim odjechał do pałacu arcybiskupiego, gdzie zamieszkał.

— o —

Wraz z J.Em. Ks. Kardynałem Legatem przybyła do stolicy jego świta w następującym składzie:

Ks. prałat Janasik, audytor Roty, ks. prałat Rosso, podsekretarz w Kongregacji Kościoła Wschodniego, ks. prałat Zakrzewski, rektor Pap. Instytutu Polskiego w Rzymie, ks. prałat Ferretto, ceremoniarz

papieski, ks. prałat Gervasi, hrabia Ciotti, oficer gwardji papieskiej, szambelan Giove, p. Grandicelli, ks. Aquilina, sekretarz Kardynała Legata, ks. Głazewski, p. Suerrieri.

Świta JEm. Kardynała Legata zamieszkała w hospicjum Domu Katolickiego przy ul. Nowogrodzkiej.

Dnia 27 sierpnia JEm. Ks. Kardynał Kakowski podejmował JEm. Kardynała Legata obiadem, w którym wzięli udział generalny inspektor armji, generał Rydz-Śmigły, wicepremier Kwiatkowski, ministrowie Świętosławski i Józef Beck, ... chargé d'affaires Nuncjatury, ks. prałat Pacini, członkowie korpusu dyplomatycznego, świta Kardynała Legata.

Po obiedzie odbył się w pałacu arcybiskupim raut, na który przybyli liczni przedstawiciele władz państwowych, ciał ustawodawczych, zarządu stolicy, wyższych uczelni, dyplomacji, organizacji społecznych i kulturalnych, prasy, sfer towarzyskich naszego miasta.

JEm. Ks. Kardynał Legat na Zamku.

W dniu 28 sierpnia o godz. 11 min. 30 JEm. Ks. Kardynał Legat Franciszek Marmaggi udał się w otoczeniu swej świty na zamek, gdzie przyjęty został przez Pana Prezydenta Rzplitej. Warta zamkowa sprezentowała broń a u wejścia spotkali Księdza Legata chargé d'affaires nuncjatury ks. prałat Pacini, kapelan ks. prał. Humpola i adjutant Pana Prezydenta. W sali Mirowskiej gdzie pluton wojskowy oddał honory, powitali Przedstawiciela Ojca św. pełniący obowiązki dyrektora protokołu dyplomatycznego p. Łubieński i major Gębalski. Następnie w sali tronowej witali Jego Eminencję p. radca Zaniewski, dr. Skowroński i major Krawczyk. Pan Prezydent Rzplitej oczekiwał Ks. Kardynała Legata w sali Marmurowej. W zakończeniu dłuższej, w serdecznym tonie prowadzonej rozmowy Kardynał Legat udzielił z polecenia Ojca św. i w Jego imieniu błogosławieństwa apostolskiego Panu Prezydentowi Rzplitej i całemu Narodowi Polskiemu. Po skończonej audiencji Kardynał Legat przedstawił Panu Prezydentowi w sali Rycerskiej swą switę.

—o—

Dnia 28 sierpnia Biskup Wojsk Polskich Józef Gawlina w otoczeniu przedstawicieli Wojska Polskiego podejmował śniadaniem Legata papieskiego.

Akademja ku czci Kardynała Legata.

Dnia 28 sierpnia o godzinie 18-ej z inicjatywy i staraniem Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Warszawie odbyła się w wielkiej sali Domu Katolickiego im. Piusa XI uroczysta akademja ku czci Legata papieskiego JEm. Ks. Kardynała Franciszka Marmaggi'ego. Olbrzymią salę wypełniła do ostatniego miejsca wielka rzesza publiczności. Na podium bogato ozdobionym barwami papieskimi i narodowymi oraz kwiatami i zielenią stanęły poczty sztandarowe stowarzyszeń i organizacji społecznych. Sztandary okoliły barwnym wieńcem również całą salę. Wchodzącego do loży w otoczeniu świty JEm. Ks. Kardynała Legata powitały dźwięki fanfary oraz hymnów papieskiego i narodowego. Na akademję przybyli JEm. Ks. Kardynał Aleksander Kakowski, IIEE. Ks. Arcybiskupi Ropp i Gall, Księża Biskupi Szlagowski, Gawlina i O'Rourke z Cdańska, Kapituła metropolitalna warszawska, przedstawiciele Kapituły łowickiej, liczni reprezentanci duchowieństwa, władz państwowych i wojskowych, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i szambelanowie świeccy.

Akademję zagał JE. Ks. Biskup Szlagowski, witając dostojnego Wyśłannika Ojca św. w murach stolicy i prosząc Ks. Kardynała Legata, by zechciał zanieść Namiestnikowi Chrystusowemu wyrazy hołdu i zapewnienia miłości, jaką żywi dla Niego cała Polska. Po odśpiewaniu przez chór świętokrzyski razem z chórem męskim opery pod dyr. E. Langera kantaty powitalnej Kratzera inż. Cz. Polkowski odczytał ref. dr. A. Żukowskiego p. t. „Rola Synodów w Pol-

sce". Referent przedstawił znaczenie dawnych synodów prowincjonalnych i zobrazował ich stosunek do najżywoźniejszych spraw narodu i państwa, wykazując, jak niezwykle doniosłym czynnikiem w dalszym rozwoju naszego życia religijnego, społecznego i państwowego będzie odbyty po trzyweekowej przerwie prawie pierwszy plenarny Synod Biskupów odrodzonej Polski.

Dalszą część akademji wypełniły produkcje chórów, orkiestry reprezentacyjnej K.P.W. i deklamacja artysty Teatrów Miejskich w Warszawie p. S. Michalaka.

Na zakończenie akademji zabrał głos Ks. Kardynał Legat, dziękując gorąco za przyjęcie, jakiego doznał w kraju i w stolicy. Dostojny Mówca zaznaczył, że gdy na audjencji zapytał Ojca św., co ma zawieźć do Polski, Papież odpowiedział: Pozdrów ode mnie drogą Polskę, która jest zawsze w moim sercu i pamięci. Powiedz, że zwłaszcza w obecnej chwili chaosu i zawichrzeń oczy moje zwracają się z miłością i nadzieją ku Narodowi Polskiemu. W dalszym ciągu Ks. Legat wspomniął o Synodzie Jasnogórskim, mówiąc że ze statutami Synodu zstępuje z Jasnej Góry, jak Mojżesz z przykazaniami z góry Synaj, gdyż ma niezachwianą wiarę, że statuty synodalne będą zaczynem odrodzenia naszego kraju pod względem religijnym, moralnym i państwowym. Następnie Kardynał Legat wspomniął o strasliwym kataklizmie, jaki nawiedził katolicką Hiszpanję, zaznaczając, że dziś każdemu narodowi mającemu kulturę chrześcijańską, grożą podobne niebezpieczeństwa. Usiłują one przeniknąć i do Polski, lecz jak podczas obrony pod Wiedniem kultury chrześcijańskiej przed nawałnicą barbarzyństwa ukazał się wojskom polskim znak męki Zbawiciela, tak również i dziś świat może znaleźć jedyną obronę w znaku Krzyża św. W końcu swego przemówienia Kardynał Legat zęgnął się ze wszystkimi zebranymi i z całą Polską, mówiąc, że gorąco pragnąłby przycisnąć do serca cały Naród polski, wszystkich obecnych, kapłanów, robotników, lud wiejski a przede wszystkim młodzież, ten kwiat i przyszłość narodu, i udzielił zebranyom błogosławieństwa apostolskiego.

Niezwykle entuzjastyczne okrzyki na cześć Ks. Legata świadczyły dowodnie, ile przywiązania i miłości dla Stolicy Apostolskiej tkwi w duszy naszego Narodu.

Po akademji Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej podejmował gościnnie wieczera w jednej z sal swej siedziby JEm. Ks. Kardynała Legata, JEm. Ks. Kardynała Kakowskiego oraz obecnych na akademji Księża Biskupów a także dostojników kościelnych i świeckich.

Wyjazd Kardynała Legata.

Dnia 30 sierpnia o godz. 5-ej po południu odjechał do Rzymu wraz ze swą switą JEm. Ks. Kardynał Franciszek Marmaggi, legat papieski.

Na dworzec przybyli IIEm. Ks. Kardynał Al. Kakowski, Ks. Kardynał Hlond, przedstawiciel rządu p. wiceminister Bleszyński, Ich Eksceleńcje Ks. Arcybiskup Gall, Ks. Biskup Przeździecki, Ks. Biskup gdański O'Rourke, Ks. Biskup Szlagowski, Ks. Biskup Gawlina, chargé d'affaires Nuncjatury Ks. prałat Pacini, p. wiceprezydent Olpiński, przedstawiciele Kapituły metropolitalnej, liczne duchowieństwo świeckie i zakonne.

Legat papieski przeszedł wśród szpaleru organizacji katolickich, przybyłych ze sztandarami, poczem udał się do wagonu salonowego. Gdy pociąg ruszył, Kardynał legat błogosławił zebranych i odpowiadał na entuzjastyczne okrzyki na jego cześć: Niech żyje Polska, niech żyje wierna i kochana Warszawa!

Również niezwykle entuzjastycznie zęgnano legat papieskiego w Katowicach.

Depesze pożegnalne Ks. Kardynała Legata.

Kardynał Legat wystosował następujące depesze pożegnalne:

Jego Eksceleńcja Pan Ignacy Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej.

„Głęboko wzruszony gorącym przyjęciem, jakiego doznałem od władz i narodu polskiego, zawsze przywiązanego do Wiary ojców, czuję się zobowiązany do ponowienia Waszej Eksceleńcji wyrazów wysokiej czci, głębokiego przywiązania i żywej wdzięczności.“

Jego Eminencja Ks. Kardynał Al. Kakowski, Warszawa.

„Opuszczając ukochaną Polskę składam wyrazy najgłębszej czci i pozdrowienia braterskie Waszej Eminencji, dziękując jak najserdeczniej za niezwykle gościnne przyjęcie.“

Jego Eminencja Ks. Kardynał Prymas Hlond.

„Zegnając szlachetną Polskę składam Waszej Eminencji wyrazy mej wdzięczności i czci, winszując zarazem wspaniałego wyniku z pracy, dokonanej przez Eminencję na I Synodzie Planarnym w Częstochowie.“

Pozatem kardynał legat wysłał depesze pożegnalne do J.E. ks. biskupa Kubiny w Częstochowie i generała OO. Paulinów o. Piusa Przeździeckiego.

Następnie Jego Eminencja ks. kardynał Marmaggi, legat papieski, opuszczając Polskę, wysłał następujące depesze:

Jeneral Edward Rydz-Śmigły, Jeneralny Inspektor Sił Zbrojnych, Warszawa.

„Szczерze wzruszony przyjęciem, jakiego doznałem ze strony władz wojskowych polskich, życząc Panu, Panie Jenerale, najświetniejszego powodzenia w zadaniu, które Panu powierzył Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski, odnowiciel sławnego wojska polskiego, przedmurza chrześcijaństwa.“

Do Pana Prezesa Rady Ministrów, Warszawa.

„Opuszczając ziemię Polski, zwracam się do Waszej Eksceleńcji z wyrazami wdzięczności i czci, życząc Mu wszelkiej pomyślności i powodzenia w wysokiej misji, zmierzającej do zachowania Polski wiernej Jej tradycjom porządku, sprawiedliwości i kultury oraz pewnej swych przeznaczeń.“

Do Pana Ministra Wyznań religijnych i Oświecenia Publicznego, Warszawa.

„Wracając do Wiecznego Miasta ze świętej Polskiej ziemi, pragnę przesłać Waszej Eksceleńcji wyrazy mojego szczególnego szacunku wraz z podziękowaniem za Jego urzędową obecność na otwarciu Synodu plenarnego. Wzamięniam za tyle uprzejmości wnosząc gorące modły do Marii Królowej Polski o pełne powodzenie w sprawowaniu Jego urzędu, zwróconego ku najwyższemu ideałowi wiary i wiedzy.“

Do Pana Ministra Spraw Zagranicznych, Warszawa.

„W chwili, gdy opuszczam granice szlachetnej Polski, jest mi niezmiernie miło przesłać Waszej Eksceleńcji gorące pozdrowienia pełne pamięci i szacunku, życząc Mu wszelkiego dobra, a Polsce zasłużonych zaszczytów i powodzeń na wysokim stanowisku, które zajmuje w zespole narodów.“

Lekcja na niedzielę czternastą po Zielonych Świątkach, wyjęta z Listu św. Pawła do Galatów, rozdział V, wiersz 16-24,

Bracia, Duchem chodźcie, a pożądliwości ciała nie wypełnicie, albowiem ciało pożąda przeciwko duchowi, a duch przeciw ciału. Bo te się sobie wzajem sprzeciwiają: abyście nie czynili tego, cokolwiek chcecie. A jeśli duchem bywacie rządzeni, nie jesteście pod zakonem. A jawne są uczynki ciała, które są: porubstwo, nieczystość, niewstydlivość, wszeteczeństwo,

bałwochwalstwo, czarowania, nieprzyjaźni, swary, zawiści, gniewy, niesnaski, rozterki, kacerstwa, zazdrości, mężobójstwa, pijaństwa, biesiady i tym podobne; o których opowiadam wam, jakom przedtem opowiedział, iż którzy te rzeczy czynią, Królestwa Bożego nie dostąpią. A owoc ducha jest: miłość, wesele, pokój, cierpliwość, dobroć, nieskwapliwość, cichość, wiara, skromność, wstrzemięźliwość, czystość. Przeciwno tym niemasz zakonu. A którzy są Chrystusowi, ciało swe ukrzyżowali z namiętnościami i z pożądliwościami.

Świat dzisiaj podzielił się na dwa wielkie obozy. Jeden obóz szuka swawoli, drugi wolności, a to zupełnie dwie rzeczy różne.

Swawola uwzględnia pożądliwości ciała, wolność ma na uwadze tęsknotę ducha. I walczą te dwa światy na różnych odcinkach życia ludzkiego. Prześlanknięte są walką jednostki, społeczeństwa, narody. Jedni, szukając swawoli ciała, występują ostro przeciw wszystkiemu, co krępuje ciało. Św. Paweł wylicza pożądliwości ciała i mówi: „A jawne są uczynki ciała, które są porubstwo, nieczystość, niewstydlivość, wszeteczeństwo, bałwochwalstwo, czary, nieprzyjaźnie, swary, zawiści, gniewy, niesnaski, rozterki, kacerstwa, zazdrości, mężobójstwa, pijaństwa, biesiady i tym podobne“. Apostoł Narodów w dzisiejszej Lekcji dodaje: „którzy takie rzeczy czynią, królestwa Bożego nie dostąpią“.

Propagatorami i roznośicielami swawoli są dzisiaj: komuniści, bezwyznaniowcy, wolnomyslnicy i najrozmaitsi sekciarze.

Drugi obóz stanowią ludzie, którzy doceniają wartości ducha i trzymają się zasad Chrystusowych. Św. Paweł wylicza owoce ducha: „miłość, wesele, pokój, cierpliwość, dobroć, nieskwapliwość, cichość, wiara, skromność, wstrzemięźliwość, czystość“, a przy końcu Lekcji dzisiejszej dodaje: „którzy są Chrystusowi, ciało swe ukrzyżowali z namiętnościami i z pożądliwościami“.

Czytelnicy Milil! Gdy toczy się walka dwóch obozów: antychrysta i Chrystusa, nie wolno nam być niemymi obserwatorami. Idźmy za głosem własnego rozumu, sumienia i łaski Bożej. Wstępujemy do szeregów armii Chrystusowej. Stańmy się odważnymi rycerzami wolności ducha. Prowadźmy mężnie walkę o zasady Chrystusowe.

Przedstawiciel akademików Warszawy, w czasie ślubowania młodzieży akademickiej na Jasnej Górze w dn. 24 maja b. r., tak swe przemówienie zakończył: „Rozpocząć walkę musimy od wprowadzenia Chrystusa we własne życie. Gdy tak przygotowani w karnych, zorganizowanych szeregach, w Matce Bożej mając orędownictwo, pójdziemy w bój — zwyciężymy każdego wroga i zbudujemy tę wielką Polskę, o której ojcowie nasi marzyli i dla której życie swe radośnie w ofierze nieśli“.

Rozpocznijmy walkę o wolność przymiotów ducha, a zwyciężymy zło, które rozlało się po świecie, zbudujemy królestwo Boże na ziemi, zgniemy białego rajczyka zmysłów i namiętności. Amen.

Ks. B. Kowalczyk.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

W tych dniach wyjechał do Paryża Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły. W czasie pobytu w Paryżu gen. Rydz-Śmigły odbył szereg rozmów z przedstawicielami rządu francuskiego oraz reprezentantami armii. Wizyta Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych pozostaje w związku z ostatnim pobylem przedstawiciela armii francuskiej, gen. Gamelin.

Cała prasa francuska zamieściła w ostatnich dniach wiele artykułów, w których podkreślona jest potrzeba ściślejszej współpracy między Polską i Francją. Pisma te ponadto podkreślają wielką rolę, jaką

odgrywa gen. Rydz-Śmigły w Państwie, ponieważ uważany on jest za pierwszą osobę po Prezydencie Rzeczypospolitej.

Nie ulega wątpliwości, że pobyt gen. Gamelin w Warszawie i wizyta gen. Rydza-Śmigłego w Paryżu przyczynią się do jeszcze większego zacieśnienia stosunków polsko-francuskich.

Jak wiadomo rząd francuski zwrócił się do państw europejskich z propozycją zachowania ścisłej neutralności w stosunku do wydarzeń w Hiszpanji. W związku z tą propozycją rząd polski wysłał do Francji dwie noty, w których podkreśla, że Polska, ożywiona przyjaznymi uczuciami dla narodu hiszpańskiego, nie miesza się wcale do tragicznych wypadków, jakie przeżywa Hiszpanja i powstrzymuje się nadal od wszelkiego wtrącania się w sprawy wewnętrzne tego kraju. Następnie rząd polski podkreśla, iż zarządzenia, wydane przez Polskę są w całkowitej zgodności z zarządzeniami francuskimi, dotyczącymi spraw hiszpańskich.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów omawiana była sprawa ustawy o ochronie lokatorów. Ponieważ dotychczasowe przepisy niezupełnie chronią lokale zajmowane przez sklepy i przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe, więc organizacje kupieckie domagają się zmiany tych przepisów lub odroczenia na pewien okres czasu ich mocy obowiązującej. Rada Ministrów rozważała postulaty kupieckie, jednak ostatecznych decyzji narazie nie powzięto.

Na ostatnim zjeździe, odbytym w Warszawie, działacze chłopski ze Str. Chłopskiego i Wyzwolenia powzięli szereg uchwał, dotyczących zarówno spraw gospodarczych jak i politycznych. W deklaracji, uchwalonej na zjeździe podkreśla się, że z przyszłej, groźnej zawieruchy wojennej Polska wyjdzie zwycięsko jedynie wówczas, gdy będzie wewnątrz zwała i jednolita oraz gdy kierować nią będzie wódz, który miałby do swej dyspozycji cały naród. Wodzem tym jest gen. Rydz-Śmigły. Następnie zjazd wypowiedział się przeciw Witosowi. Dalej postanowiono domagać się od rządu stopniowego upaństwowienia przemysłu fabrycznego i kopalnianego, utworzenia monopolu państwowego dla sprzedaży i kupna zboża, rozparcelowania większych własności dworskich, popierania spółdzielczości rolniczej i handlu polskiego. Poza tem zjazd domagał się uprzystępnienia nauki młodzieży wiejskiej zarówno szkół powszechnych, jak i średnich oraz przeprowadzenia nowych wyborów samorządowych.

Uchwały te delegacja zjazdu wręczyła Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych gen. Rydzowi-Śmigłemu.

W ubiegłym tygodniu cała prasa dość szeroko pisała o mającym powstać nowym stronnictwie pro-rządowym. Nowa ta organizacja nosi nazwę „Służba Narodowa”. Program tego stronnictwa zbliżony jest do programów organizacji narodowych. W dziedzinie gospodarczej „Służba Narodowa” wysuwa hasło uniezależnienia się od wpływów żydowskich i dążenia do całkowitego spolszczenia handlu i kupiectwa. Główne oparcie ta nowa organizacja ma mieć w kadrach byłych wojskowych. W pracy nowego stronnictwa główny nacisk ma być położony nie na działalność parlamentarną, ale raczej na akcję organizacyjną w kraju.

Jak wiadomo przed kilku dniami zmarł ś. p. poseł Wojciech Stpiczyński. Wobec tego obecnemu Sejmowi ubyło już 6 posłów. Wszystkie te mandaty pozostają nieobsadzone, gdyż według ordynacji wyborczej wybory uzupełniające odbywają się tylko w

tym wypadku, gdy skład Sejmu zmniejszy się więcej niż o 10 część ogólnej liczby posłów. Ponieważ obecny Sejm liczył 208 posłów, więc dla przeprowadzenia wyborów uzupełniających musiałoby być nieobsadzonych 21 mandatów.

W ciągu ostatnich dni władze bezpieczeństwa dokonały w Warszawie dalszych rewizyj i aresztowań wśród komunistów. Przedewszystkiem dokonano aresztowań w dzielnicy żydowskiej, gdzie znaleziono bogaty materiał propagandowy Kominternu, wydany dla młodzieży komunistycznej w całym świecie.

Na Górnym Śląsku przeprowadzone zostały nowe aresztowania członków, należących do tajnej organizacji hitlerowskiej.

Niemcy.

Zbrojenia Rzeszy Niemieckiej postępują naprzód w błyskawicznym tempie. W ostatnich miesiącach rząd niemiecki podwyższył dość znaczne podatki, przeznaczając olbrzymie sumy na zwiększenie zbrojeń.

Niezależnie od tego rząd niemiecki wydał w ubiegłym tygodniu zarządzenie, które podwyższa czas trwania służby wojskowej do 2 lat. W ten sposób Niemcy mają stale pod bronią około półtora miliona żołnierzy. Wiadomość o zarządzeniu kanclerza Hitlera, które ogromnie zwiększa dotychczasowy stan armji niemieckiej, wywołała zrozumiałe wrażenie we wszystkich państwach.

Rosja Sowiecka.

Po skazaniu na śmierć i rozstrzelaniu przewodców opozycji, (o której procesie pisaliśmy w poprzednim numerze), rząd sowiecki przeprowadza dalsze aresztowania wśród tych grup, które okazują pewną niechęć do Stalina. Dotychczas aresztowano kilkuset działaczy komunistycznych. Aresztowania dokonane zostały nawet wśród wyższych oficerów czerwonej armji. Do spisku przeciw Stalinowi ma także należeć wódz wojsk sowieckich, marszałek Tuchaczewski.

Tymczasem, gdy rząd sowiecki walczy z opozycją, niezadowolenie z władzy bolszewickiej wzrasta z dniem każdym. Ostatnio w Połtawie (na Ukrainie) doszło do ostrych starć między miejscową ludnością i wojskiem. Przyczyną zająć był głód. W walce zabito 23 robotników i chłopów, a rannych przeszło 50 osób.

Rumunja.

Dotychczasowy rząd rumuński ustąpił. Na czele nowego gabinetu stanął b. premier Tataresku. Do nowego rządu nie wszedł min. Titulesku, który od wielu lat kierował rumuńską polityką zagraniczną. Ministrem spraw zagranicznych został Antonesku. Nowy gabinet ma podobno energiczniej wystąpić przeciw organizacji faszystowskiej „Żelazna Gwardja”, której wpływy ostatnio znacznie wzrosły.

Hiszpanja.

Oddziały powstańcze rozpoczęły silną ofensywę na stolicę hiszpanji, Madryt. Jest ogólne przypuszczenie, iż w ciągu 10 dni wojska narodowe winny stanąć w Madrycie. Zwycięstwa oddziałów powstańczych spowodowały ogólny rozkład w wojskach rządowych. Daje się zauważyć coraz częstsze bunt w armji czerwonej, do czego przyczyniły się także samoloty powstańcze, które kilkakrotnie przelatowały w ciągu ostatnich dni nad Madrytem, atakując zgromadzone w stolicy oddziały „czerwonej milicji”. Cały naród hiszpański coraz więcej wierzy w decydujące zwycięstwo wojsk powstańczych.

Wiadomości z kraju i ze świata.

Nauczycielstwo Wielkopolskie na „Dniach Katolickich“.

Staraniem Katolickiego Stowarzyszenia Mężów w Poznaniu, w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych i Sodalicią Marjańską Nauczycieli, zorganizowane zostały w Domu Rekolekcyjnym w Gnieźnie w dniach od 17 do 22 sierpnia „Dni Katolickie“ dla nauczycieli, w których wzięło udział 55 uczestników. Otwarcie „Dni“ odbyło się w obecności JE. Ks. Biskupa Laubitz, który wygłosił przemówienie wstępne. Referaty wygłosili: ks. rektor Kazimierz Kowalski: „Kościół i jego Boskie posłannictwo“, ks. prof. Skaziński — „Zasady katolickiej pedagogiki“, p. Cz. Maliński — „Społeczna odpowiedzialność nauczyciela“, prof. Abgarowicz — „Szkoła a rodzina“, mgr. Wł. Gniazdowski — „Istota i zadania A. K.“, doc. dr. Górski — „Nowoczesne prądy wychowawcze“, dr. F. Górnicki — „Nowoczesny typ katolika“, ks. prof. dr. Prumbs — „Koedukacja a światopogląd katolicki“, mec. Dziembowski — „Stosunek Kościoła do Państwa“, mec. Tetzlaff — „Nierozerwalność małżeństwa podstawą rodziny“, prof. J. Kowalski — „Wychowanie religijne dziecka“, dr. Kucharek — „Chrześcijańska sprawiedliwość społeczna“. „Dni Katolickie“ odwiedził dyrektor Archid. Instytutu Akcji Katolickiej ks. Fr. Marlewski.

Każdy dzień uczestnicy rozpoczynali Mszą św., a kończyli nabożeństwem. W jednym z dni Mszę św. odprawił Ks. Biskup Laubitz, a uczestnicy przystąpili do Komunii św.

Po czterech dniach, w czasie których wygłoszone zostały powyższe referaty, odbyły się dwa „dni skupienia“, przeprowadzone przez ks. prof. Skazińskiego. Poza referatami odbywały się dyskusje światopoglądowe oraz wycieczki celem zwiedzenia wspaniałej Katedry Gnieźnieńskiej, Uniwersytetu Ludowego w Dalkach i wykopalisk w Biskupinie.

Dzięki „Dniom“ nawiązany został serdeczny kontakt między Akcją Katolicką a nauczycielami z Wielkopolski, którzy w dyskusji podkreślali szczególne znaczenie tego rodzaju kursów dla urobienia światopoglądu katolickiego.

W dniach katolickich brali udział przede wszystkim członkowie Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Na-

rodowego Nauczycieli i Sodalicii Marjańskiej, choć nie brakowało również członków Związku Nauczycielstwa Polskiego i niezrzeszonych.

Uczestnikom Kursu nadesłał swe błogosławieństwo JE. Ks. Kardynał Prymas. W podziękowaniu za błogosławieństwo nauczyciele przesłali list, w którym, złożony Ks. Prymasowi hołd, przyrzekli wierność zasadom nauki Chrystusowej i Kościołowi.

Należy nadmienić, że uczestnicy jednogłośnie domagali się organizowania w przyszłości dalszych kursów, które uwzględniłyby prócz zagadnień pedagogicznych, zagadnienia apologetyczne, społeczne i etyczne. KAP.

Uwaga!

Korzystajcie ze skrzynek pocztowych, zainstalowanych w autobusach pasażerskich.

Wiadomości z naszej diecezji.

Jubileusz 25-lecia kapłaństwa ks. proboszcza J. Makarewicz w Sadownem.

Niezwykłą uroczystość obchodziła parafia Sadowne. W dniu bowiem 23. VII. b. r. obchodził 25-lecie kapłaństwa ks. Józef Makarewicz, proboszcz parafii Sadowne, cieszący się rzadką miłością i przywiązaniem swych parafian.

Wyświęcony w 1911 r. przez Ks. Biskupa Fr. Jaczewskiego, obejmuje też z jego woli obowiązki wikariusza w par. Chodel i Bełżyce diecezji lubelskiej, potem w Trzebieszowie, diec. podlaskiej. Wszędzie cieszy się miłością i zaufaniem ludu, ku któremu idzie z miłością w sercu a z imieniem Boga na ustach. Tym też zwraca na siebie uwagę swej władzy, która powierza mu b. trudne zadanie do spełnienia. Oto ks. Józef Makarewicz ma zorganizować parafię w Brussie, pow. włodawskiego. I choć warunki pracy były bardzo ciężkie, boć to czasy powojenne (1919 rok), choć przeszkody piętrzyły się na drodze młodego kapłana — jego ufność w pomoc Najwyższego przetrwała najtrudniejsze chwile, a jego zapal i poświęcenie pokonały wszystko.

Biskupi Polscy do Ojca Świętego.

Ojcze Święty! Ojczyzna nasza od dwóch lat walczy z wrogiem Krzyża Chrystusowego, z bolszewikami. Odradzająca się Polska, wyczerpana czteroletnimi zmaganiem się ościennych państw na jej ziemiach, wyniszczona obecną wojną, zdobywa się na ostateczny wysiłek. Jeżeli Polska ulegnie nawale bolszewickiej, klęska grozi całemu światu, nowy potop ją zaleje, potop mordów, nienawiści, pożog, bezczeszczenia Krzyża.

Ojcze Święty! w tej ciężkiej chwili prosimy Cię, módl się za Ojczyznę naszą. Módl się, abyśmy nie ulegli i przy Bożej pomocy murem piersi własnych zasłonili świat przed grożącym mu niebezpieczeństwem.

Wierzmy mocno, że modlitwy świata całego, o które prosiliśmy Czcigodnych Braci Biskupów, wsparte modlitwą Zastępcy Chrystusa na ziemi, wysłuchane zostaną i upragniony pokój dadzą światu całemu.

U stóp Twoich schyleni wołamy: Ojcze Chrześcijaństwa, błogosław Polskę.

W imieniu biskupów Polski (podpisali)

† E. Kard. Dalbor, † A. Kard. Kakowski, † Adam ks. Sapieha, Biskup Krakowski, † Józef Teodorowicz, † Marjan Fulman, Biskup Lubelski, † Henryk Przeździecki, Biskup Podlaski.

Biskupi polscy do Episkopatu świata.

Zwracamy się do was, najczcigodniejsi księża biskupi całego katolickiego świata, z wołaniem gorącym o pomoc i ratunek dla Polski.

Zwracamy się w chwili tak bardzo dla nas krytycznej, kiedy to wróg potężny staje na naszych rubieżach, zagrażając nam podbojem i zniszczeniem.

Zwracamy się do was z wołaniem błagalnym o Polskę. Czyż na to świat witał z radością jej powstanie, czy na to upatrywał w wskrzeszeniu Polski ziszczenia się dziejowej Bożej sprawiedliwości, ażeby potem zimnem i nieczułym sercem patrzeć na rozgrom narodu? Czy na to cudem otrząsnęła się Polska z kajdan niewoli, ażeby opuszczona przez wszystkich, zakuć się dała w stokroć straszniejsze jeszcze pęta?

Wszak nie szukała Polska tej walki, narzucona jej ona została. I nie walczyliśmy zupełnie z narodem, walczyliśmy raczej z tymi, którzy Rosję zdeptali, jej krew i duszę wyssali, idąc po nowe zabory. Jak szarańcza, zniszczywszy wszelkie życia ślady w jednym miejscu, wędruje do miejsc innych, pędzona z dawnych granic własnym dziełem zniszczenia, podobnie bolszewizm, zatruwszy Rosję, splądrowawszy ją, na Polskę swoje otwiera gardziele. Nie upadamy wcale na duchu, bo znamy żywotność naszego na-

„Z wiary waszej wola wasza, z woli waszej czyn wasz będzie” — powiedział wieszcz naszego narodu. I rzeczywiście takim czynem, powstałym z silnej i ufnej wiary oraz niestrudzonej pracy, była parafia Bruss, zorganizowana i pchnięta do służby Chrystusowi przez ks. Józefa, dzisiejszego drogiego nam jubilata.

Lecz niedługo miał możliwość ks. Józef cieszyć się owocami swej pracy w swojej parafii, bo już w następnym roku (1920) Władza Diecezjalna posyła go na inną placówkę — do Polskiej Woli. I tam zdąży posłusznie, by przez 5 lat być przykładem duszpasterza, gorliwego o zbawienie dusz swej pieczy powierzonych.

I znów otrzymuje ks. Józef rozkaz od Władzy Diecezjalnej, aby poszedł pasterzować do Sadownego.

Trudna to była placówka. Ale pomny na słowa, które ongiś wyrzekł Pan do Piotra „Gdyś był młodszy, opasywałeś się i chodziłeś kędyś chciał, lecz gdy się starzejesz.... inny cię opasze i poprowadzi gdzie nie chcesz” (Jan 21, 18), idzie ks. Józef tam, dokąd wiedzie go wola przełożonych.

Na stanowisku proboszcza par. Sadowne pozostaje od 1925 r. Całą jego działalność można określić tymi słowami, iż jest to „pasterz dobry”, który „zna swoje i zna go swoje” (Jan 10, 14), odpłacając mu się za jego trudy około dobra parafii szczerą miłością.

Ta właśnie miłość ku swemu duszpasterzowi sprawiła, iż żywo i z zapalem zakrzętnięto się, by uroczystość 25-lecia jego kapłaństwa wypadła jak najokazalej, by była nowym węzłem, łączącym serca wiernych z osobą swego ojca duchownego. Zawiazuje się więc komitet obchodu uroczystości, na którego czele staje miejscowy ks. wikary, energicznie i sprężysto kierując całą akcją przygotowawczą.

To też uroczystość jubileuszu wypadła wprost imponująco. Już od samego rana — choć to dzień powszedni i pora żniw — tłumy ludu ciągnęły do kościoła i to nie tylko z par. Sadowne, ale i z sąsiednich, nawet z za Buga z diecezji łomżyńskiej. Licznie także, bo aż w liczbie 18 stawili się i księża sąsiedzi i przyjaciele jubilata. Nawet z dalekiej Ostrowi Mazowieckiej przybył ks. kanonik Józef Ciesielski dziekan ostrowski, by cieszyć się radością jubila-

ta. Przybyła także na uroczystość p. hrabina E. Kurnatowska z Łochowa, pani pobożna i gorliwie wspierająca sprawę Bożę.

W uroczystej procesji, otoczony duchowieństwem i niezliczonym tłumem wiernych, wstępuje jubilat w progi pięknej świątyni, w której już od 11 lat niestrudzenie głosi prawdę Bożą i uczy swych parafian miłować „Boga ze wszystkich sił swoich, a bliźniego jak siebie samego.” To też dziś ta świątynia odświętny przybrała widok. Pięknie odnowione wieże, skąpane w blaskach łagodnego słońca, zda się wprost wskazują na Tego; u którego w służbie spędził jubilat już ćwierć wieku, i którego obrał za „częstkę dziedzictwa swego i kielicha swego”. Pięknie umajone wnętrza świątyni nastroja radośnie. W ciszy oczekiwania podnosi się w wielkim ołtarzu piękny obraz św. Jana Chrzciciela, sprawiony dzięki staraniom ks. wikarego, przez niewiasty par. Sadowne. Piękny to upominek dla swego proboszcza na dzień tak dlań uroczysty. To też wzruszony jubilat dokonuje poświęcenia obrazu, poczem w otoczeniu asysty rozpoczyna uroczystą mszę św.

Podniosłe kazanie o godności i obowiązkach kapłana głosi proboszcz z Małkini, ks. W. Śniegocki. — „I jak ongiś Mojżesz trzymający ręce wzniesione ku Panu — kończy kaznodzieja — otrzymał zwycięstwo nad Amalecykami — tak Ty, Czcigodny nasz Jubilacie, już od lat 25 wyciągasz swe dłonie ku niebiosom, otrzymując stąd wiele, wiele łask dla tych, za których wznosisz modły w codziennej Nierukawej Ofierze, dla umiłowanych parafian, dla bliźnich sobie, dla siebie samego. Dlatego towarzyszy Ci miłość i przywiązanie tych wszystkich, którzy Cię znają i oceniają. Twe prawdziwie kapłańskie serce, a gorące modły biją dziś w podwoje niebios, błagając o nowe łaski dla Ciebie. To dar serc naszych. Oby Bóg nas wysłuchał i zachował Cię w swym miłosierdziu długie jeszcze lata — Amen”.

Po mszy św. znów w uroczystej procesji odchodzi jubilat, by w pięknie przystrojonej na jego cześć bramie wysłuchać licznych życzeń. To hołd parafii dla swego duszpasterza za jego trudy, za jego serce, a treścią ich — to napis umieszczony na bramie — „Szczęść Boże Jubilatowi”. I tak przemawiali kolejno: p. magister Gołębiowski w imieniu Komitetu obchodu uroczystości, p. wójt w imieniu gminy Sadowne, przedstawiciel Straży Pożarnej, która wybitny udział wzięła w uroczystości, przedsta-

rodu, bo żywo ufamy opatrzynym rządóm Bożym, ale jednak w ciężkiej potrzebie czujemy się całkiem odosobnieni.

W takiej to chwili podnosimy głos do was, bracia nasi czcigodni, i jakżebyśmy to pragnęli, aby echem rozszedł się po świecie.

Bo nie my sami dziś zagrożeni jesteśmy, dla wroga, który nas zwalcza, nie jest bynajmniej Polska ostatnią przystanią dla jego trofeów; lecz, ~~jest~~ raczej etapem tylko i pomostem do zdobycia świata.

I nie jest bynajmniej za śmiałe to słowo, które tu rzucamy o zdobywaniu świata.

Kto wie, jak bolszewizm siecią agitacji, niby pajak, plątał najdalej nawet leżące od Rosji narody; kto wie, jak związek międzynarodowy, rozszerzony po świecie, jest jego rządem właściwym, kto zna psychikę ludzi, kierujących całą konspiracyjną siecią, i kto zna ich metody, ich hasła i cele, ten zrozumie i oceni doniosłość i ścisłość użytego przez nas wyrażenia.

Bolszewizm idzie istotnie na podbój świata. Rasa która nim kieruje, już przedtem podbiła sobie świat przez złoto i banki, a dziś, gnana odwieczną żądzą imperjalistyczną, płynącą w jej żyłach zmierza już bezpośrednio do ostatecznego podboju narodów pod jarzmo swych rządów.

Wszystko inne, o czym ona mówi i głosi, jak lud, los warstw robotniczych, jak wolność, jak panowanie proletariatu, to są maski jeno, pokrywające przed nieświadomymi właściwe jej cele.

I wszystko już dziś jest do tego podboju świata przygotowane. Są już we wszystkich krajach całe zastępy zorganizowane, oczekujące tylko bojowego hasła; są w przygotowaniu ustawiczne strajki, mające paraliżować zdrowe życie narodu. Waśń klasowa przechodzi już w paroksyzm nienawiści, a przez wpływy międzynarodowe tamowany jest zresztą każdy zdrowy odruch opinii i wszelkiej samoobrony narodowej.

Polska w pochodzie bolszewizmu na świat jest już ostatnią dla niego barierą, a gdyby się ta załamała, rozleje się on po świecie falami zniszczenia. I jakżeż sztraszliwa jest ta fala, która dziś światu zagraża.

Bo bolszewizm jest ostatnim wykwitem wszelkich zasad negacji, chowanych przez całe stulecie, które godziły w rodzinę, w wychowanie, w ustrój socjalny, w religię, a nadto dziś godzą w samą do niedawna ubóstwianą jeszcze przez siebie wiedzę. Tylko że bolszewizm przyłączył do doktryny czyn; przeprowadza on zasady swe w życie mordem, krwią, dyktaturą i despotyzmem jednostek. Oprócz doktryny

wiciel miejscowego Oddziału L.O.P.P., Trzeciego Zakonu św. Franciszka, wreszcie przedstawiciele Akcji Katolickiej: Mężów, Niewiast, Młodzieży Żeńskiej i Męskiej. Szczególną uwagę zwróciło przemówienie prezeski K. S. M. Ż. druchny. St. Niegowskiej i przemówienie prezeski A. K. Niewiast p. St. Maciejewskiej, powiedziane z prawdziwym uczuciem a zarazem i prostotą. To też wzruszony Jubilat serdecznie dziękował wszystkim organizatorom uroczystości, wszystkim organizacjom, wreszcie wszystkim zebrany.

Na zakończenie odbyła się jeszcze akademja ku czci Jubilata. Wstępne przemówienie wygłosił ks. Ludwik Sobolewski, poczem nastąpiły śpiewy chóru parafjalnego pod batutą p. B. Szabelskiego, profesora muzyki z Katowic, deklamacje, wreszcie „Dożynki“ odegrane przez K. S. M. Ż. i M., z pięknym krakowiakiem z wdziękiem odtąńczonym przez czworo małych dzieci. Jeszcze jedno krótkie przemówienie jubilata i hymn „My chcemy Boga“ kończy uroczystość.

Zakończyła się tak piękna uroczystość, lecz w sercach żywe tkwi wspomnienie podniosłych chwil, oraz przekonanie, iż tyloletni trud jubilata nie idzie na marne, bo cała jego owczarnia stoi murem przy swym duszpasterzu, iż stanowi z nim jedność nierozdzielną, jedność duchową, której nikt i nic rozbić nie zdoła, bo mocno i potężnie brzmi w parafji Sadowne nasze „wyznanie wiary“, nasze wezwanie „My chcemy Boga“.

„Orso.“

Parafia Wandów.

Rok 1926 — to rok złoty i pamiętny dla parafjan wandowskich. Zapisał się on w ich sercach złotymi zgłoskami z chwilą spełnienia się ich marzeń i zamierzeń; bo oto Opatrzność Boska zarządziła, że na terenie pustynnym prawie, bardzo odległym od kościoła — erygowano parafię Wandów. I poraz pierwszy parafianie mogli wysłuchać Niekrawej Ofiary, w tymczasowo ubogo urządzonym browarze na kościół, pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego. Obecnie parafia Wandów liczy 3.089 wiernych. W parafji istnieją Oddziały Katolickich Stowarzyszeń: Mężów, Kobiet, Młodzieży Męskiej i Mł-

dzieży Żeńskiej oraz Bractwa: III Zakon św. Franciszka, Bractwo Najświętszego Sakramentu, Bractwo Różańca Świętego, Bractwo Nauki Chrześcijańskiej, Sekcja Miłosierdzia Chrześcijańskiego i Krucjata Eucharystyczna. Te wszystkie organizacje silnie stoją pod sztandarami Serca Jezusowego i Najświętszej Pani.

W tym roku upływa 10 lat od chwili erygowania parafji Wandów. Nastal czas ciężki, — czas, kiedy tymczasowy kościół urządzony z browaru nie nadaje się zupełnie na świątynię, czas, w którym ma stanąć nowy kościół murowany. Proboszczem parafji już od dwóch lat jest ks. Piotr Denejko, który ponosi wiele trudu i starań dla sprawy Bożej, by jak najprędzej zabrać się do budowy nowego kościoła. I oto w dniu dzisiejszym, t. j. 12 czerwca 1936 r., kiedy ma przybyć do parafji Wandów Najdostojniejszy Ksiądz Biskup — kościół nowy już jest postawiony pod dach, dzięki ofiarności i poświęceniu parafjan tutejszych oraz nieszczonej pracy dla sprawy Bożej i wielkiego męstwa ks. Proboszcza miejscowego.

Dnia 12 czerwca przybywa J.E. Ksiądz Biskup Dr. św. Teologii Czesław Sokołowski z wizytą kanoniczną do parafji Wandów. Powitali Najdostojniejszego Wizytatora przedstawiciele Akcji Katolickiej, Bractw, działów szkolnej i Krucjaty Eucharystycznej. W dniu 13 czerwca odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego, w który włożono dokument wypisany na pergaminie i monety będące w tym czasie w obiegu. Najdostojniejszy Wizytator w przemówieniu swym wyjaśnił ceremonje dokonane przy poświęceniu kamienia węgielnego i pobłogosławił z serca ks. Proboszczowi i parafjanom tutejszym za starania i zabiegi, życząc, by jak najprędzej kościół nowy mogli wykończyć, a Dobry Pan im stokrotnie zapłaci. Do sakramentu Bierzmowania przystąpiło 363 osoby. J. E. Ksiądz Biskup Czesław Sokołowski wygłosił ostatnią naukę o godz. 3.30 po poł. i żegnając parafię — wszystkim udzielił błogosławieństwa. Odprawiono w wielkim skupieniu — procesjonalnie Najdostojniejszego Wizytatora do powozu i żegnając tak Drogiego Gościa ze smutkiem i łzami w oczach wznoszono okrzyki: „Najdostojniejszy Pasterz niech żyje“!...

Prezes Oddziału K.S.M.M.
Wiktor Serafin.

i czynu, nosi jeszcze bolszewizm w swej piersi nienawiścią zionące serce.

Nienawiść zaś jego zwraca się przede wszystkim ku chrystjanizmowi, którego żywym jest zaprzeczeniem; zwraca się przeciw krzyżowi Chrystusa i Jego Kościołowi, zwłaszcza, iż ci, którzy są sterownikami bolszewizmu, noszą w swej krwi tradycyjną nienawiść ku chrystjanizmowi.

Bolszewizm prawdziwie jest żywym wcieleniem i ujawnieniem się na ziemi ducha antychrysta.

Zdrada się ów duch we wszystkim, a docho- dzi w swej żądzy namiętnej aż do bezczeszczenia kościołów, do mordowania kapłanów, do wyrzynania doszczętnie ludności katolickiej, do bestjałskich zne- cań się i okrucieństw.

Podnosząc dziś głos za Polską, podnosim go za świat cały. Gdy mówimy o nas, mówimy zarazem o Was uajczęściej bracia.

I wogóle mówimy o Europie i o dzisiejszym świecie. Bo gdyby świat chciał być nawet obojętnym na losy Kościoła, nadprzyrodzonego życia i chrześcijańskiego ducha, to jeszcze i wtedy nie będzie przecie na zniszczenie, zagrażające jego kulturze własnej, jaką z chrystjanizmu wyniósł.

Zwracamy się przeto, bracia nasi, z prośbą o ratunek; nie o pieniądze was prosim, nie o amunicję, nie o wojskowe zastępy, nie prosimy was o to, zwłaszcza, że nie wojny pragniemy, lecz jedynie pokoju, byleby tylko pokój ten nie był nowy — u nas podbojem, a światu zagrożeniem. Pokoju pragniemy i o pokój się modlimy i was dlatego, najczcigodniejsi bracia, o broń prosim pokoju, jaką jest modlitwa. Prosim was dzisiaj o szturm modłów do Boga za Polską.

Niejednokrotnie świat katolicki słał swe modły za naszą Ojczyznę, ale kiedyż to chwila bardziej była nagląca. Modląc się zaś za Polskę, przymnożycie źródło błogosławieństwa, najczcigodniejsi bracia, wszystkim narodom chrześcijańskim. Bo przez modlitwę zszereguje się zagrożony świat katolicki w jeden obóz, który stanie do walki przeciwko temu straszliwemu międzynarodowemu, a tak znakomicie zorganizowanemu obozowi; modlitwa też potęguje ducha Chrystusowego, który w rozmodlonych duszach ujawni się światu i przeciwstawi się bożyszczu, żądnemu władania światem.

Modlitwa wreszcie, niosąc umiłowanie Boże, ocuci sumienie narodów. Bo sumienie to, które się było ocknęło w nas po tej wojnie, jakże rychło zamarło na nowo. Jeszcze nie przebrzmiały echa i wołania, iż bolszewizm zagraża krwawo zdobytemu po-

Z Hołubli.

Zarząd parafjalny A. K. w Hołubli, w porozumieniu z Diecezjalnym Instytutem A.K. w Siedlcach, w dniu odpustu Matki Boskiej 13 września b.r., z racji piętnastolecia wskrzeszenia parafji Hołubli urządza uroczystość pod nazwą: „Dzień Katolicki”. Celem „Dnia” jest uroczyste zapoczątkowanie pracy A. K. w Hołubli oraz zapoznanie z A. K. jaknajszerszych rzesz ludności zgromadzonej na odpuscie. Uroczystości rozpoczną się w sobotę dnia 12 września nieszporami i procesją. W niedzielę dn. 13 września po nabożeństwie w kościele odbędzie się publiczne zebranie, na którym będą wygłoszone referaty o Ks. Piotrze Skardze i o udziale świeckim w apostołstwie Kościoła. Na te uroczystości zapraszamy serdecznie Przewielebnych Księży, bratnie organizacje katolickie i jak najszersze rzesze wiernych.

*Proboszcz parafji Hołubli
i Zarząd parafjalny A.K.*

—o—

Oddział Kat. Stowarzyszenia Młodzieży w Hołubli, złożył na Fundusz Obrony Narodowej zł. 43.05.

Rolniku!

W trudzie i znoju zdobywasz chleb powszedni. Dzień dnia wznosisz modły do Boga o odwrócenie klęsk żywiołowych i wojny.

Świat jednak się zbroi. W ukrytych warsztatach powstają pancerniki, bombowce, armaty i śmiercionośne gazy.

Naród powstał przeciwko narodowi, państwo przeciwko państwu i czyha na chwilę słabości, by je pobić, odebrać ziemię i wyrwać duszę.

Nikt jednak nie pójdzie przeciwko mocarzowi, bo się go boi. Potężne lotnictwo, wielka armia, bagnet i karabin — to jedyna gwarancja, że wieśniak w spokoju siał może na swym zagonie ojczystym.

Robotnik, urzędnik, wojskowy już złożyli ofiarę na ołtarzu Państwa i z własnych zarobków fundują sprzęt wojenny.

My, którzy stanowimy fundament Państwa Polskiego — który spracowaną dłonią bronić będziemy

kojowi świata, że jest on zarazą, od której wszelkie ginie życie, że żadne szanujące swój byt państwo nie może z nim wejść w stosunki i układy, że walka z nim do upadłego jest istotnym warunkiem istnienia państw i narodów. Jeszcze nie przebrzmiały te hasła, uroczyste wywoływane na usta rządów i dyplomacji, aż oto Europa zaczyna się słać do stóp swojego nieprzejednanego wroga. Gdy do niedawna odrzucała wszelkie z nim układy, gdy go jak miejsca dotknięte zarazą izolowała, to dziś przemysła sama o tem, na jakiejby drodze uznać prawa obywatelskie i prawodawców pośród narodów. Gdy dotychczas piętnowała jego ducha, jako zgubny zczyn świata, to dziś woła, iż dla zboża i handlu należy rozgrzeszyć sumienie z nadmiernej rzekomo jego wrażliwości. Kiedy narody nie żałowały pieniędzy ni ofiar na ujarzmienie bolszewików, to dziś uzuchwalały bolszewizm do tyle, że poważa się on państwom potężnym sam ofiarować swe złoto.

Gdy słały narody tak niedawno wojska i amunicję na pokonanie bolszewizmu, to dziś zimnem zdają się patrzeć okiem, jak w krwawych zapasach pławi się Polska, a nieraz odnosi się wrażenie, jak gdyby państwa niektóre miasto odgradzać zarazę wschodu przez Polskę jak najsilniejszą, radeby ją jednak raczej widzieć małą i słabą. Nie na to przytaczamy te szczegóły, abyśmy wchodząc zamyślili

naszą Ojczyznę, tak, jak broniliśmy jej w roku 1918 i 1920, wykuć musimy broń, by nas wróg zaskoczyć nie zdołał.

Nie chcemy cudzego — nie damy swego.

Postanawiamy przeto, że wspólnym wysiłkiem wraz z całym Narodem wykujemy oręż.

Jak Polska długa i szeroka dajemy po 1 kg. zboża z morga co najmniej i składamy je do rąk Naczelnego Wodza, by je na sprzęt wojenny obrócił.

Nie znajdzie się między bracią rolniczą taki, coby od tego świętego obowiązku śmiać się wymówić. Jeśli zaś jest, biada mu.

Niech wróg wie, iż każdej sile stawić będziemy czoło i gorze mu, jeżeli rękę swą na nas podniesie.

Zbiórki dokonywać będą: Powiatowy Komitet Zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej, Komitety Gminne i Komitety Gromadzkie.

U W A G A

W Siedlcach nie ma chrześcijanina czapnika, nie ma chrześcijanina szklarza. Przydałby się też dobry zegarmistrz chsześcijanin.

Dział Kobiety.

Spośród powszechnie znanych jarzyn, używanych prawie codziennie w każdym gospodarstwie są kartofle i kapusta. Ludność nasza, zwłaszcza po wsiach przeważnie żywi się tymi jarzynami, nie wszyscy jednak wiedzą, jakie własności zawierają powyższe jarzyny i jak je należy przyrządzać, aby nic nie utraciły ze swych wartości zdrowotnych i odżywczych.

Kartofle, poza krochmalem i wodą, zawierają cenne sole mineralne, znajdujące się w skórce, które, jak wykazały badania lekarskie, posiadają cenne wartości lecznicze i odżywcze. Przez obieranie kartofli ze skóry pozbawia się je najzdrowszych części, poza tym przez długie gotowanie wyjąławia się jeszcze więcej. Spożywanie takich kartofli nie daje organi-

w dziedzinę polityczną. Rejestrujemy je tylko jako objawy realne moralnej odmiany Europy i świata. Doprawdy, Europa z przed kilku miesięcy, a Europa dzisiejsza, jakże są sobie niepodobne. I tamta, w głoszonych przez siebie zasadach, sędzią się staje Europy obecnej.

Niechże więc modlitwa wprowadzi do głębi dusz wyrzut i niepokój; niechaj sztuczne sofizmaty blaskiem poniszczą prawdy, nowe obudzi w świecie sumienie i nowe zeń wyprowadzi moce duchowe.

W imieniu episkopatu polskiego:

† Edmund Kardynał Dalbor, prymas, † Aleksander Kardynał Kakowski, † Józef Bilczewski, arcb. Lwowski, o. l. † Józef Teodorowicz, arcb. Lwowski, o. or. † Adam Sapieha, książę biskup krakowski, † Marjan Fulman, biskup lubelski, † Henryk Przeździecki, biskup podlaski.

zmowi żadnego pożytku. Dlatego wskazane jest gotowanie kartofli ze skórką w możliwie najmniejszej ilości wody (lepiej na parze), po ugotowaniu zaś należy zdjąć cienką warstwę skórki i wtedy dopiero podawać do jedzenia. Jeszcze zdrowsze i pożywniejsze są kartofle pieczone.

Co się tyczy kapusty, to najzdrowsza jest kwaszona, spożywana w stanie surowym. Przez parzenie i gotowanie kapusta traci soki mineralne, dlatego nie tylko, że nie daje pożytku organizmowi, ale często pogarsza zły stan krwi ludzi. Tymczasem kapusta kwaszona surowa i sok z niej łagodzi przypadłości artretyczne i reumatyczne i doskonale reguluje żołądek. Spożycie przed obiadem spodeczka dobrej kiszzonej kapusty z kromką dobrego razowca — gruntownie przeciwdziała zaparciu i jest znacznie zdrowsze od wszelkich leków przeczyszczających, które, stale używane, pogarszają stan kiszek.

Jeśli ktoś nie lubi kapusty surowej, niech spożywa duszoną w tłuszczu, ale wtedy nie należy jej przed duszeniem przemywać wodą, lecz raczej kwas ten złagodzić przez dodanie nieco kredy lub sody.

Poza tym pamiętać trzeba o tem, że wszelkie jarzyny gotuje się w możliwie najmniejszej ilości wody, używając smak na sosy lub na zupy, jest on bowiem skoncentrowaniem najcenniejszych składników odżywczych, zawartych w jarzynach. Chcąc uniknąć w miarę możliwości wyjałowienia jarzyn, trzeba gotować je możliwie najkrócej. Z chwilą gdy jarzyna straci smak surowizny, powinna być zdjęta z ognia i natychmiast podana.

A.



Słynny lotnik Bleriot na łożu śmierci.

DZIAŁ ROLNICZY I OGRODNICZY.

Uwagi o jesiennym nawożeniu łąk i pastwisk.

Starania, poświęcone łąkom i pastwiskom ze strony gospodarza, pozostawiają jeszcze dziś wiele do życzenia. Użytki zielone widzą rzadko brzoję, czy skaryfikator, dopuszczający powietrze do korzeni, a o nawożeniu lepiej już nic nie mówić. Sypnie czasem gospodarz odrobinę kainitu i na tym koniec. Jak gdyby roślinność łąkowa i pastwiskowa potrzebowała do swego rozwoju jedynie potasu, a bez fosforu, azotu lub wapna mogła się obejść.

Tak jednak nie jest. Wszystkie rośliny, a więc łąkowe i pastwiskowe potrzebują do życia wszystkich składników pokarmowych, a więc azotu, fosforu, potasu i wapna.

Nawożenie łąk azotem podnosi nie tylko ogólny plon siana, lecz polepsza również jego jakość przez pobudzenie do bujniejszego rozwoju traw szlachetnych i przez zwiększenie w nich cennego białka.

Jeśli jednak chcemy, by nawożenie azotowe wywarło na użytkach zielonych należyty skutek, musimy: 1) dać odpowiednią dawkę nawozu azotowego, 2) zastosować nawożenie możliwie w jesieni, 3) otworzyć nawozowi dostęp do korzeni, zbronując łąki i pastwiska najlepiej przed i po wysiewie nawozów.

Spośród nawozów azotowych najlepiej nadaje się do nawożenia łąk azotniak. Działa on wprawdzie wolniej od pozostałych nawozów azotowych, ale za to dłużej i nie ulega łatwo wymyciu z gleby. Na 1 ha łąki i pastwiska dajemy co najmniej 100 kg. azotniaku 21 proc., albo niemniej niż 140 kg. azotniaku 15,5 proc.

Jeśli chodzi o nawożenie fosforowe, to do nawożenia łąk używano dotąd głównie tomasówki. Z chwilą pojawienia się na rynku nawozowym supertomasyny, zawierającej 30 proc. lub 16 proc. kwasu fosforowego, należałoby zastąpić zagraniczną tomasówkę supertomasyną.

Supertomasyna działa szybciej i lepiej od tomasówki, a wymyciu z gleby nie ulega. Na 1 hektar trzeba dać 100 — 150 kg. supertomasyny 30 proc., a 16 procentowej dwa razy więcej. Ponieważ supertomasyna 30 proc. kalkuluje się taniej od 16 procentowej, należy zawsze oddawać jej pierwszeństwo.

Zastosowanie nawożenia łąk i pastwisk w jesieni daje naogół lepsze wyniki od nawożenia jesienno, jedynie tam, gdzie woda zalewa łąki i pastwiska, należałoby odłożyć nawożenie do wiosny.

W końcu nadmienić wypada, że nawożąc łąki i pastwiska azotniakiem i supertomasyną, zaopatrujemy je nie tylko w azot i fosfor, ale dodajemy również wapna, gdyż wchodzi ono zarówno w skład azotniaku jak i supertomasyny.

Przez odpowiednie pielęgnowanie i nawożenie zielonych użytków można nie tylko podnieść ogromnie ich wydajność, lecz również można zwiększyć poważnie wartość paszy otrzymywanej z łąk i pastwisk.

Przechowanie jabłek na zimę.

Przed wszystkim zimowe odmiany muszą być przetrzymane na drzewach do połowy października. Najpiękniejsze jabłka zimowe zerwane za wcześnie przechować się długo nie dadzą.

Dobrą przechowalnią będzie sucha piwnica, ostatecznie może być każdy pokój, gdzie temperaturę da się utrzymać średnio od $+1^{\circ}$ do $+4^{\circ}\text{C}$, światło nie jest potrzebne do przechowania owoców.

Owoce należy zrywać ręcznie, delikatnie, aby nie poobijać i układać w przyzmy 60—70 cm. wysokie w mieszkaniu nieopalanem, aby się wypociły. Codziennie należy otwierać okna na kilka godzin. Po 10—14 dniach można już przystąpić do pakowania. Potrzebne są do tego paki, mogą być po tytoniu, beczki i suchy miał torfowy oraz papier lub bibułka do owijania owoców.

Na dno wysypujemy miału torfowego na 2—3 cm., każde jabłko zdrowe bez uszkodzeń i bez plam owijamy papierem, najlepiej pergaminowy i układamy tak, aby między owocami było 2—3 cm. miejsca na torf. Owoce zasypujemy w ten sposób, aby całkowicie były nim pokryte. Następnie układamy drugą warstwę i następnie, przyczem z boków pozostawiamy warstwę torfu na 2—3 cm., która zabezpiecza owoc przed wysychaniem. Jeżeli jeszcze wyścielemy skrzynie papierem, na dno i boki damy warstwę torfu nie 2 cm. a 5 cm., zabezpieczymy owoce od mrozu 7° — 8°C .

Pożądanem jest raz na miesiąc owoce sprawdzić, czy się nie psują, dotyczy to tylko jabłek deserowych jak: Malinowe Oberlandskie, Bojkena, Landsberskie, Kosztele, Piękne z Boskop i t. p. Odmiany trwałe, mniej szlachetne jak Grochówka i Żeleźniak przechowane tym sposobem, wyjęte w m. maju były zupełnie zdrowe, nie zwiędnięte, jakby dopiero co z drzewa zdjęte. Grochówkę przechowu-

ją podobno też zupełnie dobrze w kopcach jak ziemniaki; sam tego doświadczenia nie przeprowadzałem, więc polecać go nie mogę.

Miał torfowy zastąpić można mchem dobrze wysuszonym lub też wełną drzewną.

Jeżeli posiadamy piwnicę dobrą, w której możemy odpowiednio wilgoć regulować, aby nam owoce nie zwiędły, doskonale przechowują się poukładane na półkach lub wysuwanych szufladach. Kontrola będzie łatwa, nadpsute możemy w każdej chwili usunąć.

Bardzo ujemnie wpływa na owoc zwiędnięcie, gdyż ubywa na wadze nieraz do $\frac{1}{3}$ i owoc zwiędnięty nie nadaje się do jedzenia na surowo.

Najlepszą przechowalnią jest chłodnia specjalnie do tego celu zbudowana. Chłodnie takie mamy już w Warszawie, Gdyni i Skierniewicach. O.

Odezwa.

Żydzi opanowali w Polsce handel dewocjonaljami. Krzyże i krzyżyki z Panem Jezusem, obrazy Matki Boskiej i świętych Pańskich, różańce, książki do nabożeństwa, różne medaliki i pamiątki religijne fabrykują Żydzi lub skupują je od wytwórców katolickich i sprzedają kramarzom katolickim i poszczególnym klientom.

Katolicy zwykle nie zdają sobie sprawy z tego smutnego faktu, że krzyż, obraz św., różaniec, szkaplerz, medaliki t. p., które oni kupują w sklepie lub na straganie chrześcijańskim, kramarz Polak nabył z żydowskiej hurtowni.

Patnicy, kupujący pod Jasną Górą u setek kramarzy katolickich te święte znaki naszej religii, zwykle nie wiedzą, że one w większej części dawniej były zakupione w hurtowniach żydowskich.

Żydzi opanowali handel dewocjonaljami, ponieważ rozporządzają większymi kapitałami, otrzymują ze strony gmin żydowskich bezprocentowe pożyczki, a nawet zwrot strat poniesionych przez konkurencję z katolikami. Oprócz tego Żydzi nie dbają o piękne wykonanie przedmiotów kultu katolickiego i zalewają rynek okropną tandetą, byleby mogli tańszym towarem niszczyć konkurencję katolicką. Skutek jest ten, że 80 proc. hurtownictwa dewocjonalji w Polsce jest w rękach żydowskich; w ten sposób rok rocznie wędruje z rąk polskich do kieszeni Żyda zgóra 60 milionów zł.

Najwyższy już czas, aby handlujący dewocjonaljami w Polsce uświadomili sobie, jakim jest występkiem w stosunku do religii i społeczeństwa polskiego, że kupują krzyżyki, medaliki, obrazy święte, różańce, książki do nabożeństwa, pochodzące ze źródeł żydowskich. Żydzi bowiem zbeszczeszczają i gardzą religią katolicką, ale za to bogacą się na handlu naszymi świętościami i potem kupują majątki w Palestynie i innych krajach.

Walkę o odzyskanie handlu dewocjonaljami podjęło obecnie przy poparciu duchowieństwa i społeczeństwa częstochowskie, zwłaszcza te sfery, które pracują w branży dewocyjnej. Przy Stow. chrześcijańskim handlującym dewocjonaljami w Częstochowie utworzono dwie sekcje, kierujące walką o odzyskanie handlu dewocjonaljami: sekcję organizacyjną pod honorowym protektoratem ks. prał. B. Wróblewskiego, dziekana częstochowskiego, mającą na celu przede wszystkim zorganizowanie hurtu katolickiego, oraz sekcję propagandową pod przewodnictwem redaktora „Niedzieli”, ks. W. Mondrego.

Aby umożliwić wszystkim katolikom nabycie dewocjonalji, pochodzących wyłącznie ze źródeł katolickich, wszystkie sklepy i stragany częstochowskie, prowadzące wyłącznie towar pochodzenia chrześcijańskiego, są zaopatrzone w widoczne dla wszystkich tabliczki z napisem: Tu towary chrześcijańskie. Oprócz tego większe przedmioty kultu religijnego

pochodzące ze źródeł katolickich, np. obrazy są zaopatrzone w odpowiednią cechę, znak ochronny.

Sekcja propagandowa niniejszem zwraca się do wszystkich katolików, przybywających do Częstochowy, aby kupowali przedmioty kultu katolickiego jedynie w sklepach, zaopatrzonych w tabliczki. Tu towary chrześcijańskie, a nie nabywali dewocjonalji w żadnych innych sklepach ani też od przygodnych sprzedawców, którzy zwykle są wysłannikami przedsiębiorstw żydowskich. Równocześnie sekcja propagandowa prosi wszystkich księży, przybywających do Częstochowy z kompaniami, aby uświadomili patników, że tylko w wymienionych sklepach i straganach nabywać winni dewocjonalja.

Czas najwyższy ukrócić ohydę, że Żydzi handluje świętymi znakami naszej religii; czas najwyższy, aby wyrwać handel dewocjonaljami z rąk żydowskich!

Sekcja chrześcijan handlujących dewocjonaljami przy Stow. Kupców Polskich w Częstochowie.

N. B. Wszystkie pisma katolickie polskie przesłane są o przedruk powyższej odezwy.

Informacje.

Jubileusz 400-lecia urodzin ks. Piotra Skargi.

W dniu 13 września b. r. odbędą się w Warszawie uroczystości z okazji Jubileuszu 400-lecia urodzin ks. Piotra Skargi.

Uroczystości te poprzedzone będą Kongresem Publicystów i Działaczy Katolickich, których obrady toczyć się będą pod hasłem „Rocznica Skargi a dzisiejsza Polska”.

W dniu 13 września uroczystości rozpoczną się o godz. 9-tej rano mszą św. Pontyfikalną Polową, która odprawiona będzie na placu Zamkowym pod Kolumną Zygmunta, poczem o godz. 11-ej nastąpi odsłonięcie tablicy ku czci ks. Piotra Skargi na Zamku Królewskim. O godz. 14-ej na placu Marszałka Piłsudskiego, po wygłoszeniu przemówień, uformuje się pochód, który wyruszy przez ulice Warszawy, a wieczorem na Rynku Starego Miasta odbędzie się przedstawienie historyczne „Kazanie Skargi”.

Na zasadzie indywidualnych kart uczestn. Ligi Popierania Turystyki, wydawanych przez biura podróży, kioski Tow. „Ruch” i komitety parafjalne Akcji Katolickiej, wyjeżdżający na te uroczystości do stolicy korzystać będą z 50 procentowych zniżek na kolejach.

Zniżka ta stosowana będzie w ten sposób, że przyjazd do Warszawy odbędzie się za biletom normalnym, wykupionym na zasadzie karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, co musi być stwierdzone na karcie datownikiem kasy biletowej stacji wyjazdu pierwotnego, powrót zaś bezpłatny. Bilet wykupiony na przejazd do Warszawy bez karty uczestnictwa nie będzie uprawniał do bezpłatnego przejazdu z powrotem.

Informacji w sprawie kwater oraz taniego utrzymania udzielają kioski informacyjne Związku Propagandy Turystycznej na Dworcu Głównym w Warszawie.

Zniżki na Targi Wschodnie.

Cieszące się kilkunastoletnią tradycją Lwowskie „Targi Wschodnie”, zapowiadają się w tym roku bardzo atrakcyjnie i zasługują ze wszech miar na zwiedzenie przez jaknajszerszą publiczność. Ze zwiedzeniem Targów można znakomicie połączyć również poznanie samego Lwowa. Wyjazd na Targi ułatwiają karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, które

można otrzymać w biurach podróży oraz kasach kolejowych na ważniejszych stacjach. Na stacjach mniejszych należy zamawiać karty conajmniej na dzień przed zamierzonym wyjazdem. Karty te należy przy wyjeździe do Lwowa za normalnym biletem ostemplować w kasie kolejowej stacji wyjazdu, poczem przy przejeździe powrotnym ze Lwowa upoważniają do 75 procentowej ulgi. Dla ważności karty na przejazd powrotny konieczne jest zwiedzenie Targów i uzyskanie odpowiedniej nalepki kontrolnej. Przy wykupieniu nalepki otrzymuje posiadacz karty karnet, upoważniający do jednorazowego wstępu na Targi oraz licznych zniżek w tramwajach, hotelach, muzeach etc. we Lwowie. Zniżki do Lwowa ważne są od 3—17 września b. r.

Zjazd turystyczny w stolicy na „Tydzień Warszawy”.

6. IX. do 13. IX. b. r.

Wielki zjazd turystyczny do stolicy pod nazwą „Tygodnia Warszawy” zapowiada się znakomicie. Znajomość swojej stolicy jest obowiązkiem każdego obywatela tem bardziej teraz, gdy prowadzona energicznie rozbudowa Warszawy dostarcza wciąż wielu nowych rzeczy naprawdę godnych widzenia.

Dzięki przyznaniu uczestnikom zjazdu 50 procentowych zniżek na kolejach za kartami uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, oraz szeregu innych zniżek i udogodnień, jak np. bezpłatny wstęp na Wystawę Przemysłu Metalowego i Elektr., bezpłatny udział w wycieczce po Warszawie, zniżka 25 procent w tramwajach, zniżki w teatrach i kinach (od 15 do 40 proc.), oraz rabaty w wys. od 5 do 20 proc. dla pragnących poczynić zakupy, wyjazd do stolicy w okresie od 6 do 13. XI. b. r. jest znacznie ułatwiony i należy spodziewać się tłumnego wykorzystania tej okazji.

Agencja Poczł. Tel. we Fronołowie n/B.

Zarząd Okręgu Podlaskiego P. C. K. w Siedlcach podaje do wiadomości, iż Agencja Poczł. Telefoniczna, istniejąca na Kolonjach P.C.K. we Fronołowie, została z dniem 1 września b. r. zamknięta i otwarta będzie dopiero w dniu 1 czerwca 1937 r.

Czynności pocztowe, tylko w zakresie korespondencji zwykłej, z dniem 1 września obejmie Pośrednictwo Poczł. istniejące na stacji kolejowej we Fronołowie n/B.

KRONIKA.

Czas ochronny w łowiectwie.

Zgodnie z przepisami obowiązującymi na terenie całego kraju (oprócz woj. śląskiego) z dniem 31 sierpnia kończy się czas ochrony na jelenie-byki, borsuki, kuropatwy i przepiórki.

Wznowienie licytacji podatkowych na wsi.

Upłynął sześciotygodniowy okres zawieszenia egzekucyj za należności podatkowe rolników, stosowanych w okresie zbiorów. Urzędy Skarbowe wznowiły licytację u rolników, zalegających z płatnością podatków.

Uczniom w mundurach nie wolno kwestować.

Władze administracyjne zwróciły ostatnio uwagę na udział w kwestach ulicznych uczniów szkół średnich i powszechnych, występujących w umundurowaniu szkolnym. Wobec tego Kuratorja Szkolne wydały zakaz brania udziału uczącej się młodzieży w jakichkolwiek zbiórkach ulicznych, zwłaszcza zaś w mundurkach szkolnych.

Małoletnim nie wolno grać na bilardach.

Ostatnio ujawniono, iż często dopuszcza się małoletnich do gry przy pomocy hazardowych automatów w kawiarniach i restauracjach. Starostwa grodzkie wydały zakaz gry małoletnim na t. zw. bilardach automatycznych. Stwierdzono bowiem, że powoduje to demoralizację młodzieży szkolnej i krzewienie przestępczości.

Nowa ortografia w szkołach.

Kuratorja szkolne ogłosiły instrukcję w sprawie wprowadzenia w szkołach nowej ortografii z rozpoczynającym się dnia 4 września r. b. nowym rokiem szkolnym. Nową ortografię wprowadza się zasadniczo we wszystkich klasach i oddziałach szkół ogólnokształcących, w kursach szkół zawodowych oraz w szkołach wieczorowych dla dorosłych od początku roku szkolnego. Zostało ustalone, że do stosowania zasad nowej ortografii należy młodzież wdrażać stopniowo.

Podatki we wrześniu 1936 r.

We wrześniu r. b. płatne są podatki następujące: do dn. 7 września — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w sierpniu r. b., do dnia 15 września — II rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za r. 1936, płaconego przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, oraz podatek dochodowy na r. 1936 przez płatników, którym nakazy płatnicze na ten podatek doręczono w terminie do 16 sierpnia r. b.

Nie będzie orła nad kolekturami.

Dążenie do wyeliminowania godła państwa z wszelkiego rodzaju odznak o charakterze handlowym spowodowało wydanie przez Dyrekcyj Loterii okólnika, nakazującego wszystkim kolekturom zmianę szyldów. Zakazaniem będzie umieszczanie godła państwowego na szyldach kolektur, jak i w plakatach, umieszczanych na wystawach.

Orzeł zastąpiony ma być inicjałem Loterii „P. P. L. K.” tak jak to już wprowadziły Monopol Solny i Monopol Tytoniowy.

Odwołania od wymiaru składek płaconych Ubezpieczalni.

Wobec licznych zapytań, kierowanych do instytucji ubezpieczeń społecznych w sprawie sprostowań wymierzonych składek, Zakład Ubezpieczeń Społecznych podaje do wiadomości, że w ciągu miesiąca od daty otrzymania rachunku-zawiadomienia o wymiarze składek dla pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie, pracodawca może żądać od Ubezpieczalni Społecznej sprostowania wymierzonych składek, jeżeli udowodni, że wymiar jest niezgodny ze stanem rzeczy lub przepisami.

Złote myśli i zdania.

A jeśli kto mniema, że jest pobożny, nie powściągając języka swego, tego nabożeństwo jest próżne. (Św. Jakub I, 26)

Trochę humoru.

Najpilniejsza sprawa.

W czasie przedstawienia przybiega do dyrektora prowincjonalnego teatru bileter i woła:

— Panie dyrektorze, jakiś widz upadł z galerji do krzeseł! Co robić?

— Niech dopłaci zaraz różnicę ceny biletu! — odpowiedział dyrektor.

Radjo.

na okres od dnia 6.IX. do 12.IX. 1936 r.

Polskie Radjo dla wsi w dniu 6 września.

W niedzielę dnia 6 września o godz. 8.03 „Gazetka rolnicza” w redakcji p. Stanisława Jagiełły.

O godz. 8.22 Red. Stanisław Prus-Wiśniewski dokona tygodniowego „Przeglądu rynku produktów rolnych.”

Popołudniową część „Audycji dla wsi” wypełnia: O godzinie 14.30 pogadanka p. t. „Rodzice, a nauka dzieci w szkole”, w której w związku z rozpoczęciem roku szkolnego w szkołach powszechnych, gospodarz małorolny p. Wincenty Gortat zwróci uwagę na stosunek mieszkańców wsi do szkoły. —

O godz. 14.45 pogadanka p. t. „Rolnicze znaczenie województw zachodnich“, którą wygłosi z Poznania Dr. Jerzy Pilecki.

Jak wywołać scalenie gruntów?

We wtorek dnia 8 września o godz. 12.03 p. Józef Zdziennicki wygłosi pogadankę p. t. „Jak wywołać scalenie gruntów?“. Będzie to pogadanka informacyjna przede wszystkim dla tych rolników, których gospodarstwa wymagają komasacji.

Młodzie! 10 września wasz kącik w radjo.

W czwartek dnia 10 września o godz. 12.03 „Kącik dla młodzieży wiejskiej“ w opracowaniu inż. Zygmunta Kobylińskiego.

Wykopki.

W piątek dnia 11 września o godz. 12.03 praktyczna pogadanka p. t. „Wykopki“, w której inż. Wojciech Chmielecki omówi prace w gospodarstwie rolnem, związane ze zbliżającym się okresem kopania ziemniaków.

O lepszy opas dla bydła rzeźnego.

W sobotę dnia 12 września o godzinie 12.03 p. Stanisław Turzyna w pogadance p. t. „O lepszy opas bydła rzeźnego“ zastanowi się nad koniecznością podniesienia poziomu opasania bydła rzeźnego, co w myśl intencji autora jest i musi być dyktowane dobrze zrozumiałym interesem rolnika.

CENY ZBOŻA

w „ROLNIKU“ Sp. Roln.-Handl. w Siedlcach
ul. 3-go Maja 23, tel. 88,
w dniu 25 sierpnia 1936 r.

żyto	za 1 m.	. . .	zł.	12.50
pszenica	„ 1 „	. . .	„	20.—
owies	„ 1 „	. . .	„	12.—
jęczmień	„ 1 „	. . .	„	14.—

Krawiec dla P. T. Duchowieństwa KAZIMIERZ PASZKOWSKI

długoletni współpracownik firmy M. Nowakowskiego
w Warszawie

Osiadł w Siedlcach, ul. Starowiejska Nr. 4
róg Piłsudskiego,

Obstalunki przyjmuje z własnych i powierzonych
materiałów po cenach przystępnych.

Lekarz Dentysta

Józef Próchniewicz

powrócił

przyjmuje codziennie w Siedlcach, ul. Sienkiewicza
Nr. 38.

NOWO OTWARTA

CHRZEŚCIJAŃSKA PRACOWNIA UBIORÓW
WOJSKOWYCH I CYWILNYCH

EDWARDA ADAMCZYKA i WŁADYSŁAWA ARTYCHA

Siedlce, Kilińskiego 17

wykonuje wszelkie zamówienia wchodzące
w zakres krawiectwa cywilnego i wojsko-
wego z własnych i powierzonych materiałów.

Nowoczesny krój. Solidne i punktualne wykonanie.
Ceny konkurencyjne. Dogodne warunki.

Zakład Fryzjerski Damsko-Męski

K. GIZMAJER

Siedlce, Piłsudskiego 12.

Ondulacja trwała — elastyczna dwóch rodzajów
— najnowszym aparatem i parowa.

POLSKI SKLEP BŁAWATNY ZOFJA KRYSZCZUK

Siedlce, ul. Piłsudskiego 19.

POLECA: materiały łokciowe z chrze-
ścijańskich firm, solidne trwałe poń-
czochoy, skarpetki, rękawiczki gwaran-
towanej mocy oraz galanterję.

CENY UMIARKOWANE.

ZAKŁAD MASARSKI CZ. SAMULIKA

Siedlce, Piłsudskiego 14.

Poleca w dużym wyborze własnego wyrobu zawsze
świeże wędliny.

Obsługa szybka.

Ceny umiarkowane.

LEKARZ STOMATOLOG

WACŁAW KOLCZYŃSKI

OTWORZYŁ GABINET LEK.-DENTYSTYCZNY

W SIEDLCACH, PIŁSUDSKIEGO 16

SCHORZENIA JAMY USTNEJ, LECZENIE ZĘBÓW,
REGULACJA ZĘBÓW I SZCZĘK ORAZ ZĘBY
SZTUCZNE.

Poszukuje pracy

EUGENJA GRZEGORZEWSKA

20-letnia panienska.

Ma skończoną szkołę handlową.

Zajmuje się korepetycjami.

W sprawie Grzegorzewskiej zgłaszać się do Szkoły
Muzycznej, Siedlce, Kilińskiego 7.

Długie, jesienne wieczory,
wesoło spędzić można,
przy słynnym zespole j a z z o w y m

pod batutą prof.
WOJCIECHOWSKIEGO

w RESTAURACJI PRZY KLUBIE MIEJSKIM

SIEDLCE, ULICA PUŁASKIEGO Nr. 4
vis á vis Starego Ratusza.

Jedyny Zakład Mechaniczny i Odlewnia Żelaza **WIKTORA LATKA**

W SIEDLCACH, ul. Rynek

przy targowicy zbożowej, wjazd ulicą 10-go lutego od ulicy Piłsudskiego.

Poleca znane ze swej dobroci po cenach niższych.

KIERATY Nr. 5 i 6 od 2-ch do 4-ch koni, na panewkach samosmarach wahadłowych, dzięki takiej konstrukcji panewek, kieraty mojej produkcji wymagają mniej siły pociągowej od innych kieratów.

MŁOCARNIE szerokomłotne z cepami karbowanymi i klepisko żelaza kontowego.
SIECZKARNIE trybówki na kółkach do ręcznego i kieratowego ruchu.
CZĘŚCI ZAPASOWE do kieratów, młocarni, sieczkarni i t.p.
ODLEWY ŻELAZNE z modeli własnych i nadesłanych.

Zbliża się jesień!

Należy zaopatrzyć się w palto, jesienkę i garnitur
W FIRMIE

Eugenjusz Trusiński

Siedlce, Piłsudskiego 5.

PODLASKA SZKOŁA MUZYCZNA W SIEDLCACH

przeniesiona na ul. Kilińskiego Nr. 8 m. 2, tel. 20
od dnia 25 sierpnia 1936 r. Kancelaria Szkoły przyjmuje
ZAPISY NA ROK SZKOLNY 1936/37

do klasy fortepianu, skrzypiec, klasy organowej, do
klasy plastyczno-rytmicznej.

Wykładane będą przedmioty teoretyczne:

ZASADY MUZYKI, SOLFEŻ, HARMONJA,
INSTRUMENTACJA i HISTORIA MUZYKI.

Egzaminy wstępne odbędą się w dniu 1 i 2 września
1936 r. o godz. 10 rano, a w dniu 3 września rozpoczyna się wykłady. Wymagane są dokumenty: metryka urodzenia, świadectwo szkolne i świadectwo szczepienia ospy. Uczniowie zamieszcowi, zamieszkujący w promieniu 100 kilometrów od Siedlec KORZYSTAJĄ z ULGOWYCH PRZEJAZDÓW KOLEJĄ (bilety uczniowskie). Od dnia 25 sierpnia Kancelaria czynna od godz. 10-ej do 12-ej i od 15-ej do 18-ej, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Dyrekcja Szkoły.

ZAKŁAD FRYZJERSKI
DAMSKI I MĘSKI

LEON ŁACZKOWSKI

b. kierownik firmy Kinasiewicz

— SIEDLCE, PUŁASKIEGO 2 —

vis à vis kina „Światowid“

Księgarnia Izabelli Kapuścińskiej

w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 36.

Poleca:

KSIĄŻKI SZKOLNE i beletrystyczne. Materiały piśmienne (zeszyty w dobrym gatunku po cenach najniższych). Przybory szkolne i rysunkowe.

Dostarcza podręczniki szkolne i materiały piśmienne do szkół na rachunek otwarty tychże szkół.
Sprzedaje losy Loterii Państwowej i wyroby monopolu tytoniowego.

Stały kolportaż czasopism.

Czy już zaprenumerowałeś

„Bibliotekę Dobrych Książek“?

Już wyszło z druku 7 pierwszych powieści „BIBLIOTEKA DOBRYCH KSIĄŻEK“:

1. „Pod Wodę“ — K. Junoszy, 2. „Wierzę“ — A. Skrzyneckiego, 3. „Opętańcy“ — J. M. Chojeckiej, 4 i 5. „Fale Bałtyku“ Ziulkowskiej, 6. „Kobieta z zamkniętymi oczami“ — Pierre l'Ermite, oraz „Przez Prerję i Puszcze“ — J. Szczepkowskiego.

Książki te spotkały się z życzliwymi wzmiankami w całej prasie polskiej.

Czytane są jednym tchem przez małych i starych.

Dla każdego przystępne, bo prenumerata roczna za 12 książek w broszurze tylko 10 zł. (a w oprawie płóciennej 16 zł.)

Półrocznie za 6 książek w brosz. zł. 5, w oprawie zł. 8.

Wkrótce ukażą się: „Na zatracenie“ — Z. Topińskiej, „Czarne Błoto“ — Klemensa Junoszy, „Fabjola“ i „Pójdź za mną“ — Radziejewskiego.

Książki za kwartał trzeci prześlemy w połowie września, za kwartał czwarty w końcu października.

Adres: „Biblioteka Dobrych Książek“

Łomża, ul. Okrzei 13. P.K.O. 23.326.

Kto dobre książki czyta,
Tego się zło nie chwyta.

BIBLIOTEKA DOBRYCH KSIĄŻEK

Zamieszcza powieści historyczne i obyczajowe, podróże i przygody, wspomnienia i pamiętniki.

Co miesiąc tom objętości około 200 stron druku.

Przedpłata kwartalna wynosi tylko zł. 2.50, w oprawie zł. 4.

Adres: Łomża, ul. Okrzei 13, P.K.O. 63326.

Jak przy każdym domu studnia,
A przy każdym dachu rynna,
„BIBLIOTEKA DOBRYCH KSIĄŻEK“
W każdym domu być powinna!

Różnych rzeczy może nie być,
Gdy nie wadzi to nikomu,
„BIBLIOTEKA DOBRYCH KSIĄŻEK“
Być powinna w każdym domu!

Co miesiąc tom objętości
około 200 stron druku.
Przedpłata kwartalna
tylko 2 zł. 50 gr. w opr. 4 zł.

Adres: Łomża, ul. Okrzei 13, P.K.O. Nr. 63326.

WARUNKI PRENUMERATY: ROCZNIE 5 ZŁ., PÓŁROCZNIE 2 ZŁ. 50 GR., KWARTALNIE 1 ZŁ. 25 GR. NR. POJEDYNCZY 10 GR. CENY OGŁOSZENI: CAŁA STRONA 100 ZŁ., PÓŁ STRONY 50 ZŁ., CZWARTĘ STRONY 25 ZŁ., ÓSMA CZĘŚĆ STRONY 12 ZŁ. 50 GR., DROBNE—ZA WYRAZ 10 GROSZY. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY 50 PROCENT TANIEJ. REDAKCJA RĘKOPISÓW NIE ZWRACA, ZA OGŁOSZENIA NIE ODPOWIADA.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca Ks. JAN GRABOWSKI.

Drukarnia Spółdz. Zarobk. b. Wojsk. przy Federacji P. Z. O. O. w Siedlcach, ul. Piękna 34, tel. 30.